Nr 26. **Dnia 1 lutego.** **Środa.** **Dnia 20 stycznia (1 lutego) 1882 r.**

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny r[illegible] 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłos[illegible] do „Nekrologji", wszelkie ogłoszenia muszą być z dni[illegible] dzień podawane.

Dziś: śś. Ignacego B. M. i Brygidy P.
Jutro: Oczyszczenie N. M. P.
Piątek: ś. Błażeja Biskupa M.
Sobota: śś. Ansgarego i Andrzeja B.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 44.
Zachód „ „ 4 „ 45

Długość dnia godzin 9 minut 1.
Przybyło „ „ 1 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: śś. Agaty Panny M.
Poniedziałek: śś. Doroty P. M. i Teofila.
Wtorek: ś. Romualda Opata.
Środa: ś. Jana z Matty Wyznawcy.

— W dniu jutrzejszym odbędą się solenne odpustowe nabożeństwa w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta,
św. Anny (po-bernardyńskim) przy ulicy Krakowskie Przedmieście, — i
św. Trójcy na Solcu.

W kościele św. Anny wotywę odprawi Jks. L. Jungowski, sumę zaś celebrować będzie Jks. R. Rembieliński.

Kazania wypowiedzą: w czasie sumy Jks. A. Szmidel — na nieszporach Jks. J. Dębicki.

Na chórze, w czasie sumy pod dyrekcją organisty Stembrowicza wykonaną będzie msza łacińska p. Studzińskiego, profesora instytutu muzycznego, na nieszporach zaś kompozycja R. Kurpińskiego i kwartet „Tantum ergo" Wintera.

Również w dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartek noworozpoczętego miesiąca i jako w uroczystość *Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny*, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej) odprawioną zostanie o godzinie 9-tej zrana uroczysta wotywa, na intencję miejscowego bractwa adoracji Przenajświętszego Sakramentu, poczem odbędzie się solenne dopołudniowe nabożeństwo matek chrześcijańskich; pojutrze zaś, jako również w pierwszy piątek nowego miesiąca, odprawioną zostanie w tymże kościele także o godzinie 9-tej zrana, ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa zwykła wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

—Jutro też, jak zwykle we czwartek, odbędzie się o godzinie 9-tej zrana uroczysta wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościele archikatedralnym św. Jana.

— W kościele św. Kazimierza (Panien Sakramentek) na Nowem-Mieście, o godzinie 9½, odbędzie się jutro uroczysta wotywa ku czci Najświętszego Sakramentu, a o godzinie 3½ po południu nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu od czasu rozpoczęcia wotywy do ukończenia nieszporów.

Przegląd polityczny.

Wedle otrzymanej przez nas wczoraj depeszy *Ajencji Havasa* wczorajszy *Journal Officiel* zamieścił już nominacje gabinetu p. Freycinet. Francja otrzymała przeto znowu rząd powagi i rozwagi, rząd umiarkowanego postępu i organicznego rozwoju instytucyj republikańskich. Na czele jego stoi p. Freycinet, mąż rozległego wzroku politycznego i praktycznej trzeźwości; będzie on dalej rozwijał program, jaki wytknął sobie za pierwszych swoich rządów, będących w dobrej pamięci zarówno w kraju, jak za granicą. Ustąpił on przed radykalizmem, który domagał się wypędzenia zakonów. P. Freycinet nie sprzeciwiał się w zasadzie ograniczeniu potęgi zakonów, zwłaszcza na polu wychowania publicznego, ale nie chciał przyłożyć ręki do czynów gwałtownych i z tradycją prawa nie licujących. Ten to kierunek umiarkowanego i ze zdobyczami cywilizacji rozważnie liczącego się postępu będzie niewątpliwie cechował i nadal rządy p. Freycineta, który i w polityce zagranicznej potrafi zapewne połączyć szlachetne aspiracje patrjoty z rozsądnem i przezornem ocenieniem sytuacji. P. Say jest pierwszorzędną europejską znakomitością finansową; na samą wieść, iż w niedzielę udało się panu Freycinet pozyskać Saya, podniósł się znacznie kurs renty francuskiej. Program finansowy nowego ministra skarbu znanym jest dopiero ze strony negatywnej: p. Say zastrzegł się, obejmując tekę, przeciw konwersji renty i przeciw zakupieniu kolei żelaznych przez państwo. Ostatni minister finansów, p. Allain Targé w budżecie, który dla izby wypracował, projektuje zamianę 5 i 4½ procentowej renty na 3-procentową, co przyczyniło się w ostatniej chwili także do wielkiego zaniepokojenia świata finansowego. Projekt ten dawał państwu 72 miljonów franków, który to przyrost dochodów skarbowych połączonym być miał z ulgami dla klas rolniczych. Za pomocą konwersji renty p. Gambetta zamierzał pozyskać sobie sympatję ludu wiejskiego. P. Say, jak powiedzieliśmy, nie zamierza w widokach politycznych zachwiewać wartością renty narodowej.

Nowy minister oświaty, p. Ferry, znanym już jest w tem co uczynił dobrego i złego. Jako prezes ministrów okazał on się chwiejnym i słabym, w przededniu ostatnich wyborów z d. 21 sierpnia r. z. przeszedł wprost do obozu p. Gambetty; w zakresie jednak szkolnictwa, który się dlań teraz wyłącznie otwiera, uchodzi w kraju za powagę. Minister sprawiedliwości, senator Humbert, należy do wytrawnej szkoły prawniczej Dufaura, który powierzył mu w r. 1877 ważny urząd jeneralnego prokuratora przy izbie obrachunkowej. Jest on republikaninem w dawniejszym stylu Armanda Carrela, autorem wielu znakomitych pism prawnych i archeologicznych. Goblet, nowy minister spraw wewnętrznych i wyznań był za cesarstwa jeneralnym prokuratorem przy trybunale apelacyjnym w Amiens; w r. 1871 wziął dymisję i zasiadł w zgromadzeniu narodowem. Należy do umiarkowanej lewicy i słynie z wymowy parlamentarnej. W r. 1879 został podsekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości. Cochery, od dawna już piastujący fachową tekę poczt i telegrafów, uchodzi za znakomitość w swoim rodzaju. Admirał Jauréguiberry był już dawniej ministrem marynarki. Varroy nowy minister rolnictwa i robót publicznych, tudzież Billot, wojny, mniej są dotychczas znani.

P. Gambetta opuścił już w niedzielę pałac ministerstwa spraw zagranicznych i zamierza udać się w długą podróż, zanim obejmie ster opozycji i zechce dać się we znaki nowemu gabinetowi. Podobno jednak postanowił on wprzódy wraz z kolegami byłego gabinetu wnieść do izby we formie wniosków prywatnych projekty reform, które wnieść zamierzał w razie uchwalenia skrutynium z list, a mianowicie projekt Cazota o reformie stanu sędziowskiego i Campenona o reformie armji. Pytanie zadają sobie powszechnie we Francji, jakie będą dalsze losy zapadłej w d. 26 z. m. uchwały izby o rewizji konstytucji? Wedle rozmowy, którą według *Temps'a* miał Grévy z p. Gambettą, rząd przedstawi ją po pewnym czasie senatowi, bez żadnych ze swojej strony uwag, aby zadosyć uczynić formie parlamentarnej.

Pisma angielskie zwłaszcza organa rządu jak *Daily News* i *Times* nie rade są z upadku p. Gambetty. Liberalny gabinet Gladstone'a sympatyzował zawsze z byłym prezesem rządu francuzkiego, osobistym przyjacielem pana Charles Dilke, rzeczywistego motora angielskiej polityki zewnętrznej. Na razie upadek p. Gambetty o tyle jeszcze niedogodnym jest dla Gladstone'a, iż dobiegały już do mety układy angielsko-francuskie o odnowienie upływającego z d. 8 marca traktatu handlowego. P.

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 25.)

— Waszmość rozmyślasz nad sprawami *de bono publico*, a ja, niewiasta nad innemi... Nie wiedziałeś, że Magda nasza już na wydaniu... Co?...

— Zaprawdę... — odpowiedział — na myśl mi to nie przychodziło...

— Pod okiem waszmości dziewczyna rosła i wyrosła: aniś się spostrzegł na tem...

— Zaiste...—powtórzył.

— Była ona dla waszmości wciąż tą Magdzią, którąś, lat temu siedemnaście, na kolanach sobie sadzał i piastował... Tymczasem wypiastowała się ona... Dziewczynie za mąż pora... Ja matka spostrzegłam się na tem pierwej, aniżeli ona sama...

— I wybrałaś dla niej imć Lewickiego?... — podchwycił starosta tonem takim, jakim wymawia się wynalezione przez kogoś słowo zagadki, wymagające rozpatrzenia krytycznego.

— To jest... nie wybrałam stanowczo...—odparła imćpani Pawłowa z pewnem wahaniem się w głosie.—Nic... Nie śmiałabym tego na odpowiedzialność własną, bez waszmości, uczynić... Waszmość ojciec, od waszmości zależy słowo pierwsze i ostatnie. Nie wybrałam przeto, alem... upatrzyła...

Starosta nic zrazu nie odpowiedział na to. Przeszedł się po izbie razy parę; odchrząkiwał, wąsy sobie gładził; wreszcie na pół do siebie, na pół do małżonki przemówił:

— U-pa-trzy-łaś... Zachodzi jednak kwestja, czy upatrzony ów nadaje się na zięcia dla nas, na dozgonnego towarzysza dla Magdy...

— Na zięcia dla nas... Cóż mu zarzucić można?...

— Co?... hm?...—bąknął starosta.

— Czy to on skwierczałka?... czy skartabelka?... czy nie szlachcic z dziadów, pradziadów, tak samo jak Krassowscy?...

— Przeciwko temu nie mówię...

— Czy nie Rogala?...

— To prawda...

— Czy to on nie skoligacony z Bieniowskimi, ze Zwierzami, z Wydżgami, z Niesieckimi?... Herbowni sami... Karmazyni sami...

— I to prawda...

— Czy nie trwa w wierze przodków?...

— Tak... Prawda i to, mimo iż jest mu we względzie tym do zarzucenia nieco, co się żarliwości tyczy...

— Człek światowy...—rzuciła imć pani Pawłowa tonem takim, jakby wyrazy te na usprawiedliwienie dostatecznemi były.

— Właśnie też... — podchwycił imć pan Paweł— światowy i zanadto światowy. Żona zamężem idzie, tak prawo natury chce i prawo kanoniczne nakazuje... I Magda przeto, gdyby za imć pana Lewickiego wyszła, pójśćby musiała drogą światową i w stroje się wdać, w gorliwości ostygnąć, na pokusy wystawić...

— A! waszmość!...—zawołała starościna, rękę podnosząc.—Czyż taką masz słabą ufność do tych nauk i przykładów, jakieśmy w dziecko nasze wpoili i pod jakiemiśmy je wyhodowali?... A przytem roztwórz księgę żywotów świętych pańskich, ileż to niewiast z pośrodka pokus najstraszliwszych zwycięzko wyszły! ileż to innych, małżonków, ojców, braci z drogi złej i błędnej, na dobrą, na prostą wyprowadziły!...

— Ani słowa... — bąknął imć pan Paweł przekonania tonem.

— Wątpić nie można, że łaska boża nad dzieckiem naszem czuwać będzie...

— Nie wątpię o tem, lecz nastręczają się tu względy, tyczące się nie nas już, rodziców, ale Magdy samej... Dziewczyna na wsi zrodzona, na wsi wychowana, do wsi przyzwyczajona, jak się jej w mieście wyda?...

— Nie ze wsiż miasta powstały?...

— Tak, ale działo się to w czasach dawniejszych, w naszych zaś przychodzi się do trybu życia gotowego, do którego nie każdy nawyknąć może...

— Jest to przykrość, niezawodnie, ale taka, co to zrazu czuć się nie daje, a następnie ustaje... Zresztą, pozycja imć Lewickiego na dworze królewskim nie jest wieczystą; dworzanin każdy kończy na tem, że na wieś wraca i na roli osiada... Imć pan Lewicki uczyni to rychlej aniżeli inni, mając za sobą zasług lat kilkanaście...

— Tyle — dodał starosta — ile król jegomość na tronie zasiada...

— To znaczy?...

Gambecie powiodło się ułożyć już w pewną harmonję różnice pomiędzy polityką protekcyjną szkoły Pouyer Quertiera, która ma obecnie przewagę w francuskich sferach polityczno-finansowych a zasadą wolnego handlu, wyznawaną przez rząd Gladstone'a. Poczyniono sobie wzajemne ustępstwa i była wszelka nadzieja, iż do kilku tygodni układ zostanie podpisanym. Nadzieja ta zamracza się znów obecnie.

Komentarzem do znanej noty francusko-angielskiej w sprawie egipskiej było gorące posiedzenie angielskiej rady ministrów w d. 25 z. m., na którem członkowie gabinetu Chamberlain i Bright powstali przeciwko Gladstonowi i przewidywanej w logicznem następstwie militarnej interpelacji w Kairze. Gladstone obawia się dzisiaj narodowych aspiracyj egipskiego zgromadzenia notablów, ponieważ widzi w nich ukryte wpływy tureckie, przeciw którym p. Gladstone walczyć zamierza z równą zaciętością w Afryce, jak walczył w Europie, dopóki nie urwał Turcji kilku pasów ziemi. PP. Brigh i Chamberlain słusznie wykazywali, jak się ta uporczywa walka z Islamem, nie wahająca się rozpędzać pierwszy parlament egipski, za to, iż domaga się prawa uchwalania budżetu i odpowiedzialności ministrów, nie godzi z duchem prawdziwego liberalizmu; dowodzili oni jeszcze słuszniej, że Anglja dała się w Egipcie uwikłać intrygom „zagranicznych lichwiarzów" czyli francuskich kapitalistów. Nie ulega wątpliwości, że p. Gladstone swoją najnowszą polityką egipską wywoła gromowładną burzę w przyszłym parlamencie, w której konserwatyści po swojej stronie znajdą wielką część whigów, którzy podzielą liberalne skrupuły Brighta i Chamberlain'a.

Z Konstantynopola dochodzą coraz pewniejsze wiadomości o zamierzonej tamże reformie armji, wciągającej chrześcijan do służby wojennej. Wiadomość ta wywrzeć może wpływ na stosunki w Bośnji i Hercegowinie; obok bowiem agitacji panslawistycznej w rozruchach dzisiejszych odgrywa wielką rolę niechęć chrześcijan tamtejszych do służby wojskowej, do której rząd austrjacki wzywa nowych swoich poddanych. Ludność ta wolną była pod panowaniem tureckiem od daniny krwi i na to się teraz powołuje. Zaprowadzenie przeto powszechnej służby wojskowej w Turcji usuwa podstawę do porównania stosunków dzisiejszych w Bośnji i Hercegowinie z dawniejszemi za rządów tureckich.

Z Poznania.

Dnia 28 stycznia.

Nowa utrata ziemi.— Odpowiedź z Berlina. — P. Lux.— Ks. Bismarck o nas.—Wykonywanie ustaw majowych.—Wybory do sejmu prowincjonalnego. — Dwa jubileusze. — Dr. M. Kantecki.—Nekrologja.

Zaledwie minął rok 1881, w którym ostatecznie straciliśmy w większych posiadłościach 77,688 mórg magdeburskich—w ostatnich zaś czterech latach ogółem 131,577 mórg, aliści przychodzi nam zanotować utratę dwóch nowych włości, położonych w powiecie wrzesińskim i to: Gałęzewa, które nabył od p. Huberta Taczanowskiego niemiec Brauer i Radłowa, które przeszło z rąk p. Teodora Lutomskiego na własność niemca v. d. Osten. Razem znowu więc 600 blisko hektarów przeszło z rąk naszych w ręce obce.

Dwa lata temu wysłali ojcowie rodzin katolickich z Poznania petycję do ministra oświecenia, w której żądali: 1) zniesienia szkół symultannych; 2) przywrócenia duchowieństwu katolickiemu inspekcji szkolnej; 3) oddania kierownictwa wykładem religji duchowieństwu; 4) zobowiązania nauczycieli do prowadzenia dzieci do kościoła; 5) zniewolenia magistratu do oddania lokali szkolnych w godzinach pozawykładowych na przysposobienie dziatwy do pierwszych Sakramentów itd.

Odpowiedź na jasno sformułowane i gruntownie umotywowane żądanie dopiero po 2 latach nadeszła i to na wszystkie punkta odmowna.

Ministerjum, które gdzieindziej znosi szkoły symultanne i które na żądania podobne, podane z innych prowincyj, niezawodnieby się zgodziło—tu nie widzi żadnych niedogodności i nie może znieść szkół symultannych, nie może przemawiać za obsadzeniem posad nauczycielami polakami, bo brak polaków należycie uzdolnionych (!!!), nie może oddać duchowieństwu inspekcji (chociaż oddał takową nad wykładem religji ewangelickiej pastorom protestanckim), wogóle niczego uczynić nie może, bo tu nie idzie o niemców.

Co do punktu używania lokali szkolnych do przysposabiania dzieci do pierwszych Sakramentów, każe się minister udać do właścicieli gmachów szkolnych, to jest do rady miasta.

Jaką ta się bezparcjalnością kieruje, mamy w tem dowód, że niedawno na dwukrotne podanie ks. proboszcza Raatza o lokale szkolne na cel powyższy, nadeszła odmowna odpowiedź.

Mamy tu w Poznaniu powiatowego inspektora szkolnego Luxa.

Pomimo przewrotnej swej metody, nie zdołał on uzyskać w okręgu swoim spodziewanych rezultatów, ale nie dał jeszcze za wygrane. Chce on światu pokazać, ilu to powiat za jego inspektorki ma nowych niemców.

Znanem jest niezawodnie wszystkim czytelnikom miasto *Swarzędz*, odkąd je unieśmiertelnił ś. p. August Wilkoński w jednej z swoich ramotek. Otóż po rozmaitych eksperymentach p. Lux na nowy sposób począł tworzyć w szkole swarzędzkiej niemców.

I tak, poprostu nakazał nauczycielom uważać wszystkie dzieci jako niemieckie, których nazwiska mają choćby tylko troszkę brzmienie niezupełnie polskie. Nakazał więc Fuchsów, Chilomerów, Hoffmanów, Beyerów uważać jako niemców.

Dalej poprzekształcał i zapisać kazał w książkach Majerowicza jako Maiera, Bedłkę na Bethke, Łozę na Lohse i tychże naturalnie także do niemców zaliczyć.

Po takiej segregacji nakazał tym od wieków z polskich rodzin pochodzącym dzieciom, nie rozumiejącym słowa po niemiecku, od samego początku wykładać religję po niemiecku.

Dzieci płaczą, a rodzice protestują przeciwko takiemu postępowaniu, lecz dotychczas żądaniu ich i skargom zadosyć nie uczyniono. A dalszą konsekwencją tego będzie, jeżeli rejencja takiego postępowania nie zakaże, iż dzieci wcale na wykład języka polskiego uczęszczać nie będą mogły, bo istnieje wyraźny przepis naczelnego prezesa z roku 1872, iż dzieciom niemieckim tylko za wyraźnem zezwoleniem powiatowego inspektora szkolnego wolno uczęszczać na wykłady języka polskiego. Nie wątpimy, że sprawa ta przyjdzie niebawem na stół przy obradach sejmu, gdzie posłowie nasi właściwem mianem takie postępowanie napiętnują. Lecz czy co zyskają? Niemcy zawsze mają wobec nas inną logikę i inną miarę.

Toć ks. Bismarck ustawicznie na nas wskazuje, jako na tych, którzy mu przeszkadzają w doprowadzeniu pokoju na polu kościelnem; nie zapomniał o nas w ostatniem swem przemówieniu. „Niemcy niech sobie będą ultramontanami, powiedział on kiedyś do pewnej wybitniejszej osoby; ja muszę mieć władzę dyskrecyjną na polaków".

W innych prowincjach też nie słychać już o karaniu duchownych za wrzekome przekroczenia ustaw majowych. U nas co chwila jeszcze stawają księża przed sądem. I tak w tych dniach otrzymał zapozew na termin do Leszna ks. Henne za „nieprawne" odprawienie dwóch mszy św. w osieroconych parafjach, ks. Zieliński stawać także będzie za ochrzczenie dziecka, a ks. dr Kantecki za kazanie powiedziane podczas odpustu w osieroconej parafji Osowka, w której jego wieś rodzinna Wielowieś leży. Za takie „zbrodnie" pociągają u nas przed kratki sądowe, gdy gdzieindziej nic o tem nie słychać.

W poszczególnych powiatach odbywają się wybory deputowanych na sejm prowincjonalny, w którym z większych posiadłości zasiada większość polaków. Inaczej ma się rzecz z reprezentantami miast. Ci wszyscy są niemcami, prócz reprezentantów połączonych miast czterech powiatów: średzkiego, śremskiego, wrzesińskiego i pleszewskiego. Ten jest polakiem, a spodziewamy się nietylko, że i w dniu 1-ym lutego obrany będzie ponownie polak, ale nadto, że i w innych okręgach wyborczych wyjdzie zwycięzko polak, i że tak samo w sejmie prowincjonalnym jak obecnie w parlamencie kraj będzie w znaczniejszej liczbie reprezentowany przez autochtonów a nie przybyszów. W większej posiadłości wybrano dotychczas w Pleszewie deputowanym p. Władysława Taczanowskiego z Szypłowa, zastępcami ordynata Antoniego Taczanowskiego z Taczanowa i Karola Żychlińskiego z Teradowa; w Rawiczu (na powiat krobski) deputowanym p. Gustawa Potworowskiego z Goli, zastępcami pp. Stanisława Stablewskiego z Zalesia i Kazimierza Węsierskiego z Podrzecza; w Śremie p. Stanisława Chłapowskiego z Szółdr deputowanym a pp. Ludwika Karśnickiego z Mchów i Konstantego Sczanieckiego z Międzychodu zastępcami; w Kempnie (na powiat ostrzeszowski) p. Bronisława Grabowskiego z Tokarzewa deputowanym, a pp. Bolesława Wężyka z Rojowa i hr. Szembeka z Słupi zastępcami.

Opieszałości tylko naszej przypisać należy, żeśmy nie zwyciężyli w szubińskiem, gdzie wybrano niemców.

W zeszłą sobotę i niedzielę obchodził dr. Motty jubileusz 25-letniego kierownictwa zakładu panien Daryn, zostającego pod jego kierunkiem. W sobotę po nabożeństwie w kościele farnym odbyła się uroczystość w samym zakładzie, gdzie uczennice i grono nauczycielskie oraz byłe uczennice i matki tychże składały jubilatowi życzenia, i wręczyły mu przeszło 6,000 marek jako fundusz, złożony przez byłe uczennice i przyjaciół, od którego odsetki przeznaczone będą na stypendjum dla jednej z uczennic zakładu! Fundusz ten przekazał jubilat Towarzystwu pomocy naukowej dla dziewcząt W. ks. poznańskiego. W niedzielę zaś odbył się bankiet w hotelu francuskim na cześć jubilata, dany przez grono obywateli i przyjaciół. Prof. Motty jest tłumaczem eklog i satyr Horacego, oraz *Chmur* Arystofanesa.

W stolicy Ślązka zaś we Wrocławiu odbył się w piątek dnia 20 b. m. jubileusz 25 letniego zawodu nauczycielskiego profesora dra Władysława Nehringa, który przed powołaniem swem na katedrę literatur słowiańskich we Wrocławiu był zatrudniony przy gimnazjach w Trzemesznie i w Poznaniu.

Grono kolegów i około 100 akademików polaków, oraz rodacy zamieszkali stale we Wrocławiu wzięli w tej uroczystości udział, a z różnych stron kraju i z zagranicy nadeszły do szanownego jubilata telegramy z życzeniami.

Trzeci już z rodziny Kanteckich staje dziś w gronie obywateli pracujących na chwałę kraju. Ksiądz dr. Antoni Kantecki — znakomity filolog, a szczególnie znawca poetów naszych ze złotego wieku piszących po łacinie, jak Klonowicza, Sarbiewskiego, Krzyckiego i t. d., — dziś naczelny redaktor *Kurjera poznańskiego*, znany jest powszechnie, jak nierównie brat jego młodszy Klemens, świeżo powołany na bibljotekarza Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.

Obecnie przychodzi wspomnieć i o najmłodszym z Kanteckich, dr. Maksymiljanie, który już swą rozprawą doktorską „o testamencie Bolesława Krzywonstego" poruszył świat naukowy. Dr. Maksymiljan Kantecki zdał w zeszły piątek egzamin rządowy przed komisją egzaminacyjną we Wrocławiu; na chlubę naszą oraz imienia jego dodać winniśmy, że otrzymał świadectwo I-szej klasy.

Dwie powszechnie i po za granicami księstwa znane matrony zmarły w tych dniach u nas. Dnia 22 b. m. zmarła w Kwilczu Paulina z hr. Ponińskich hr. Arsenowa Kwilecka, a w dniu następnym zmarła tutaj ś. p. Michalina z Domańskich Grabowska.

Rymwid.

Herbata na ulicach Warszawy.

Zanim przystąpię do krótkiego przedstawienia obecnego stanu sprawy taniej herbaty na ulicach Warszawy, muszę odpowiedzieć kilku słowy autorom artykułów i listów, którzy myśl moją starannie krytykowali i rozmaite rady ze swego stanowiska podawali.

Przedewszystkiem w wielu pismach czyniono mi zarzuty, iż *„herbata nie jest pożywną."* Jakkolwiek, opierając się na zdaniu słynnego djetetyka Wiela, możnaby się o to sprzeczać, jednakże przypuśćmy z fizjologami naszych gazet, iż rzeczywiście herbata wcale nie jest pożywną, lecz, kiedym z oka-

---

— A... osiemnaście... Osiemnaście lat minęło w dzień Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej... Było to w drugim pobrania się naszego roku; w miesiąc później Magda na świat przyszła...

— W miesiąc... tak, pamiętam, jeździłeś waszmość do Mielnika...

— Miałem do Krakowa jechać, ale chrzciny mi przeszkodziły...

— I zima zawalna...

— Nie tyle zima, co chrzciny...—poprawił.

— Owóż... — zaczęła starościna, do przedmiotu wracając—po zasługach tyloletnich imć Lewicki spodziewać się może, jeżeli nie jakiego w królewszczyznach urzędu, to tenuty przyzwoitej, starostwa... kto wie... królowie wynagradzają zasługi...

— Tak, zapewne... Ale zanim kolej czy też pora na imć Lewickiego nadejdzie, upłynąć jeszcze może lat niemało...

— To i lepiej...—odparła starościna z tym akcentem, który zazwyczaj nadają ludzie wyrazom pojedyńczym, gdy dyskusji uniknąć chcą.

Starosta jednak dyskusji uniknąć nie chciał. Przeciwnie. Chodziło mu o wyjaśnienie rzeczy jaknajzupełniejsze.

— Lepiej?...—rzekł.—Hm?... Cóż w tem ma być lepszego?... Bądźcobądź, wolałbym, ażeby Magda do Krakowa ani zaglądała...

— A synowie?...—zapytała imć pani Pawłowa.

— Synowie co innego...

— Zawszeć lepiej i dogodniej dla nichby było, gdy który z nich do stolicy zajrzy, znalazł tam serce, co go uprzejmie przygarnie... Nie wiadomo, co któremu Pan Bóg przeznaczy, ale to pewna, że krewni, przyjaciele i życzliwi są darem bożym...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

zji sprawozdania z odczytu dra Mayzla o wódce, proponował samowary uliczne, bynajmniej nie miałem na myśli rozwiązania wielkiej kwestji zaopatrywania klas niezamożnych w dobre a tanie środki pokarmowe; szło mi tylko o łatwy do przygotowywania a tani i rozgrzewający a nieupajający napój— a tym warunkom herbata w zupełności odpowiada.

Pomimo to wszystko autorowie artykułów i listów dmą ciągle w dudkę „pożywności" i półsłówkami przypisują szczególną szkodliwość samowarom, od których aż drżą podstawy naszego bytu, rekomendyją jako zbawcze a pożywne: barszcz, żur, piwo i flaki.

W skromności ducha muszę się przyznać do nieświadomości na punkcie żuru; barszcz tani, czysty, bez uszek, kiełbasek i t. d. z pewnością nie jest pożywniejszy od herbaty, nawet kwestja wyższej pożywności piwa zwyczajnego w porównaniu z herbatą jest wątpliwą i tylko flakom nie można odmówić wyższej pożywności od herbaty, o tyle wyższej, że o niej warto wspominać. No, ale flaki nie są napojem.

Zresztą bądźcobądź nie mam nic przeciwko temu, aby ktoś poświęcił pieniądze lub czas i pracę na udostępnienie niezamożnej ludności barszczu, żuru, piwa i flaków — i z pewnością nikogo nie będę krzywdził napaściami za rzecz tak szlachetną, jak dbałość o wygodę i dobro niezamożnych współobywateli.

Sam cel każe być każdemu jaknajwzględniejszym i najgrzeczniejszym dla promotorów i wykonawców podobnej myśli, jakkolwiek jestem bardzo głęboko przekonany, iż z napojów tylko piwo będzie mogło konkurować z herbatą. Sądzę zaś tak dla tego, że barszcz i żur a nawet piwo grzane, tak niegdyś używane, wyrugowane zostały przez kawę, a ta znów powoli ustępuje miejsca herbacie. Że fakt polega na podstawie fizjologicznej — nad tem zbytecznem byłoby się rozwodzić.

Przystępuję teraz do tymczasowej relacji ze stanu sprawy. Powiadam tymczasowej, albowiem rzecz jest dopiero w toku, a osoby, którym sprzedaż herbaty powierzyliśmy, nie zdały nam jeszcze żądanych sprawozdań.

Naprzód co się tyczy samowarów przenośnych, to z 10 gotowych funkcjonuje już 9 na ulicach Warszawy, a mianowicie:

1 na Nowem-mieście (Zofia A.),
1 na Starem-mieście (Marjanna M.),
2 za Żelazną-bramą (Hipolit B. i Agnieszka O.),
1 na Sułkowskiem (Konstanty S.),
1 na targu Rybińskiego (Plac 3 krzyży, Dominik G.),
1 na Czerniakowskiej (Michał W.),
1 na Solcu (Katarzyna W.),
1 w okolicy mostu żelaznego lub na Pradze (co zależeć będzie od ilości konsumentów—Piotr K.).

Wszystkie te osoby należą do klasy robotniczej i były czasowo pozbawione zwykłego zajęcia.

Każdy z roznosicieli otrzymał samowar na 30 przeszło szklanek, czajnik mosiężny, 6 kubków fajansowych białych, 6 łyżeczek cynstalowych, koszyk, pół funta herbaty ośmiozłotowej, 10 funtów cukru i 15 kopiejek na węgle.

Wartość utensyljów wynosi około 15 rs., która to suma powinna być spłaconą ratami miesięcznemi po 50 kop. Fundusz ztąd powstały będzie można obrócić na urządzenie nowych herbaciarń ludowych, restauracyj itd.

Cukier, herbata i węgiel dawane są tylko jako pierwszy kapitał obrotowy. Za herbatę otrzymaną z powyższych materjałów można osiągnąć około 4 rs., która to suma służyć powinna herbaciarzowi do dalszego prowadzenia handlu na własną rękę.

Kubek herbaty, zawierający przeszło 1 i pół kwaterki, osłodzony dwoma kawałkami kostkowego cukru, obowiązani są sprzedawać herbaciarze po kopiejek 2.

Według obliczeń, opartych na próbach, czysty zysk wynosi około 1 kop. Gdyby kto jednak żądał większej ilości cukru, sprzedający ma prawo żądać za każdy następny kawałek grosz 1.

W koszyku oprócz utensyljów każdy sprzedający powinien mieć bułki, a w razie chęci cytrynę, wędliny itd. Więc za jakieś 10—12 groszy, konsument może mieć pożywne i rozgrzewające śniadanie.

Dodziśdnia otrzymaliśmy relacje tylko od trzech roznosicieli.

Stojący za Żelazną bramą bardzo są kontenci z tego procederu i mówią, że na dzień zarabiają 75, 1 rs. i wyżej. Spodziewają się też słusznie, że gdy „zima będzie zimą", zarobek powiększy się w dwójnasób.

H. B. zastrzega sobie nawet drugi samowar.

Konsumenci, których się osobiście pytaliśmy, są zarówno zadowoleni z herbaty jak i z ceny, a niemniej z wygody, że nie są zmuszeni do oddalania się od budek z towarem.

Relacje z Nowego Miasta i Czerniakowskiej (po kilkodniowem doświadczeniu) brzmią mniej pomyślnie.

Czy temu winno obranie złego punktu, czy też brak zabiegłości, trudno przesądzać. W każdym razie działa tu warunek ogólny: brak zimy.

Gdybyśmy byli pewni, że ci ostatni roznosiciele są sprytni, zabiegli i zdrowi, to moglibyśmy tylko do tego dojść wniosku, że punkta, które obsługują, nie potrzebują przy tak łagodnej zimie herbaty.

Radziliśmy im też, aby je zmienili.

Z drugiej strony fakty, odnoszące się do Żelaznej bramy dowodzą stanowczo, iż roznoszenie taniej herbaty w miejscach ludnych jest pożytecznem zarówno dla konsumentów jak i dla sprzedawców.

Stałe samowary daliśmy dopiero do kilku sklepików i tylko jedna ze sklepikarek zdała nam relację. Pisze nam ona krótko po dwudniowem doświadczeniu, iż chociaż nie posiada jeszcze szyldu i tylko małą kartkę w oknie wystawiła, jednak widzi, iż będzie miała nie do pogardzenia zarobek pomocniczy.

Fundusz zebrany pozwoli nam założyć kilkadziesiąt herbaciarni w sklepikach, co się tyczy samowarów ulicznych, to poprzestaniemy tymczasem na dziesięciu.

Gdy rzecz będzie na ukończeniu i gdy otrzymamy szczegółowe z wszystkich punktów wiadomości, zdamy w *Kurierze* wyczerpującą o stanie sprawy relację.

Bronisław Rejchman.

W obronie starożytnej pamiątki.

Warszawa coraz bardziej wyzbywa się swych starożytnych pamiątek; czas zaciera zwolna w niej ślady przeszłości i gród syreni z każdym rokiem staje się coraz więcej kosmopolitycznym... europejskim.

Może nam kto powiedzieć, że to tylko powierzchowna zmiana, że w gruncie pozostajemy ci sami, kochający co nasze; że zacieranie owych charakterystycznych cech miasta, tych pamiątek przeszłości, jest prostym wynikiem naszej cywilizacji, której zaciasno w wąskich uliczkach i sklepionych komnatach, oświecanych przez małe okienka; że to co zaprowadzamy jest bardziej wytworne, wygodniejsze, a nadewszystko praktyczniejsze od tego cośmy zniszczyli, — my nawet w części przyznamy rację temu zdaniu, lecz po to tylko, aby tem energiczniej powstać przeciwko lekkomyślnemu i bezcelowemu niszczeniu pamiątek przeszłości, choćby głos nasz miał być głosem na puszczy...

Tak my na tę kwestję patrzymy, ale lud nasz oraz klasa średnia, więcej konserwatywna i bardziej serdeczna, gorszy się zamachami na spuściznę po przodkach i gotowa, jak ów stary sługa na widok panicza przypasującego szpadę w miejsce karabeli, zapłakać cicho ale z serca.

Tych kilka słów wypowiadamy w chwili, w której ważą się losy jednej z takich pamiątek, zabytku sztuki i zegarmistrzowskiej u nas.

Mamy tu na myśli zegar umieszczony na wyniosłej wieży po-pijarskiego kościoła.

Zegar ten jest arcydziełem w swoim rodzaju, szczególniej jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w epoce, z której on pochodzi, sztuka zegarmistrzowska była u nas w kolebce.

Wszystkie części składowe są kute, obrobione nadzwyczaj starannie i gruntownie, a maszynerja jego jest w ten sposób urządzoną, że porusza młot uderzający w wielki dzwon, który, jak krakowski „Zygmunt", daje się słyszeć z wieży tylko kilka razy do roku w najuroczystsze święta.

Przez cały przeciąg swego istnienia zegar nie wymagał ani jednej znaczniejszej naprawy i stanął wówczas dopiero, gdy części składowe powycierały się przez użycie.

Było to przed trzema laty.

Przez rok zegar milczał...

Próżno mieszkańcy staromiejskiej dzielnicy spoglądali na martwe skazówki zegaru, próżno nasłuchiwali czy nie usłyszą jego donośnego głosu... staruszek odpoczywał po trudach.

Nakoniec znaleźli się ludzie, którzy wzięli sprawę zegaru do serca.

Po długich staraniach uzyskano w Petersburgu sumę 500 rs. na naprawę zegaru, poczem zawarto umowę z panem S.

Rzecz zdawała się na najlepszej drodze, tak jednak nie było...

Kilka miesięcy temu zwołano komisję, w której łonie nie było ani jednego przychylnego staruszkowi człowieka i po długich naradach zawyrokowano, że zegar, jako niezdatne do użytku żelastwo, wartujące około 15 rs. (!!), ma być usuniętym, a za 500 rs. musi być kupiony zegar nowy...

Pan S., który w połowie roboty już był ukończył, podpisał ten wyrok, otrzymując 120 rs. jako wynagrodzenie za podjętą pracę, oraz polecenie złożenia „żelastwa" gdzie w kącie zabudowań kościelnych...

Przeciwko takiemu wyrokowi zakładamy *veto*; zegar ten winien być naprawionym i koszt naprawy nie może przenosić 380 rs.

O ile okoliczni mieszkańcy są przywiązani do tej pamiątki, najlepszym dowodem jest ten fakt, iż jeszcze przed dwoma laty, kiedy starano się o fundusz na reparację zegaru, złożyli na ręce pana *** około 150 rs., które pozostają dotąd w jego ręku i w każdej chwili na ten cel mogą być użyte.

Tym sposobem brak tylko 230 rs.

Wobec innych ważniejszych i pilniejszych celów nie śmiemy proponować składki, choć suma to tak niewielka, że mimowoli z ust nam się wyrywa: wy, którym są drogie pamiątki przeszłości, przyszlijcie co możecie...

W. N...

— P. o. prezydenta miasta Warszawy jenerał-lejtenant Starynkiewicz ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej listę osób, które przyjęły obowiązki przewodniczących i delegowanych przy spisie jednodniowym ludności m. Warszawy, mającym się dopełnić 28 stycznia (9 lutego) 1882 r., wraz z wymienieniem n-rów domów, w których ciż delegowani czynności dopełniać będą, a mianowicie:

W cyrkule I/XI zamkowym.

W okręgu spisowym 1. — Przewodniczący J. M. Kamiński mag. pr. i adm. adw. przys.—Delegowani: Franciszek Podlewski urz. sąd. nr 72, 73/200, 74 do 87; Władysław Kraczkiewicz urz. pał. ces. nr 1, 364, 365; Marjan Ruszczykowski pom. sekr. tow. wyśc. kon. nr 2, 3, 7, 8, 10, 11, 88 i 89; Piotr Łazarew urz. nr 12 do 19; Czesław Słupecki urz. sąd. nr 20 do 29, 91 i 92; Franciszek Kantorski pom. adw. nr 31, 32, 33, 113 do 116 i 113*a*; Juljan Magnuski st. un. nr 111 i 112; Filip Cohn st. un. nr 106 do 110, 130, 131, 132; Aleksander Proniewski st. un. nr 61 do 65; Juljan Wichrowski st. un. nr 66 do 69 i 71; Juljan Zabokrzycki buchalter nr 41 do 45; Ignacy Matuszewski buchalter nr 46 do 51; Bonawentura Rubinstein buch. nr 52 do 54; Antoni Słupecki st. un. nr 55, 56, 194 do 198; Edward Kamiński buch. nr 187 do 190; Antoni Winnicki st. un. nr 18½ do 186; Józef Tyszer urz. tel. nr 57 do 60; Henryk Blikle tech. del. rezer. Józef Dąbrowski farm. del. rezer.

W okręgu spisowym 2. — Przewodniczący Walery Przyborowski właściciel domu. — Delegowani: Henryk Przygodzki st. un. nr 142/3 do 147; Stanisław Przyborowski lit. nr 133 do 136, 137/141, 177, 178, 179; Franciszek Pogorzelski st. un. nr J70/1 do 176; Jan Czajkowski st. un. nr 156 do 165, 168/9 i 193; Stanisław Pepłowski st. un. nr 93 do 98; Feliks Ehrenfeucht lit. nr 99 do 105; Stanisław Wierzbowski st. un. nr 120 do 126, 282 do 285 i 150; Józef Bujnicki st. un. nr 148, 149, 151 do 155 i 514; Aleksander Messing lit. nr 505 do 513 i 518; Cezary Barchwitz st. un. nr 519, 520, 521/2, 288, 523, 127*a*, 206/7 i 289; Zygmunt Straszewicz st. un. nr 166/236, 237, 239/40 do 246 i 247*b*; Józef Wielobycki urz. nr 201, 203, 202, 205/6 i 247*a*; Stanisław Żukowski b. kup. nr 70, 218; Wincenty Gajewicz st. un. nr 211, 212/13, 214, 215*a*, 216*a*, 217; Gabrjel Stickgold st. un. nr 207*a*, 207*bc*, 208, 210; Franciszek Dąbrowski st. un. nr 2585 do 2589; Wacław Pepłowski st. un. nr 2605, 2607, 2590, 2591; Tadeusz Zaborowski st. un. nr 2592/3, 215/16*b*, 215/16*c*; Jan Lubowidzki st. un. nr 413, 2595/6; Jan Slizień st. un. nr 2597/8, 2604; Juljan Soroczyński st. un. nr 2602/3, 2582, 2584.

W okręgu spisowym 3. — Przewodniczący Bronisław Korpaczewski magister filologji i historji.—Delegowani: Sabo urzędnik nr. 2613*a*, 2621*a*, 2624, 2648*a*, 2648*b*, 2648*c*. Marjan Massonius st. un. nr 2611*a*, 2613, 2614, 2622, 2623, 2624*a*, 2649, 2650*a*, 2650*b*, 2626/7, 2628, 2625; Antoni Krzyczkowski st. un, nr 2647*a*, 2647*bc*, 2645, 2646; Zygmunt Grabowski urz. nr 2666 i 2688*b*; Stanisław Petral st. un. nr 2562, 2661, 2642, 2643, 2644, 368*a*, 2659; Jan Rontaler urz. nr 2635 do 2639, 2608, 2657*b* i 2658; Jan Serbuszko obyw. nr 2814*a*, 2814*b*, 2683; Stanisław Niedzielski st. un. nr 2648, 2685, 2687*a*, 2687*b*; Mieczysław Orgelbrand mag. pr. nr 2688*a*, 2664, 2665, 2689, 2690*a*, 2790*b*; Antoni Golański nr 369*b*, 370; Juljusz Czechowski kand. filol. nr 422 do 424 i 426 do 439; Zygmunt Turowicz obyw. nr 440 do 451; Stefan Kryński st. un. nr 366, 367/8, 368, 369*a*, 368*a*, 452 do 457; Ludomir Ilinicz Zajdler art. 497*b*, 480 do 483, 537; Franciszek Jabłoński urzędnik nr 497*a*, 497*c*, 498, 538, 539; Kazimierz Lassaud student medycyny nr 524 do 532; Witold Mickiewicz student uniwersytetu nr 636/7 do 642; Edmund Plebiński magister pr. nr 476*d*, 477*b*, 477*a*, 478*a*, 479; Józef Sztajner nr 624, 625; Władysław Zdanowski urz. nr 626 do 632, 420, 421; Marceli Plebiński bud. del. rezerwowy.

W okręgu spisowym 4.—Przewodniczący Władysław Radwan właściciel domu. — Delegowani: Albin Kowalczewski st. un. nr 413½*A*, 413*A*, 612; K. Łaganowski

st. un. nr 415a, 638c, 638b, 638a, 613; Antoni Rajkowski st. un. nr 614, 614A, 614B, 614D, 614d, 614h; Czesław Münchheimer st. szk. handl. nr 614e, 612A, 614M, 614L, 614L; Józef Radwan, st. un. nr 614K, 614J, 612C, 612B, 634A. 634B, 476B; Władysław Wyszyński st. un. nr 1078d, 1078E, 1078b, 1078a, 1077c, 1077d, 1077b, 1077a, 971, 413g; Stanisław König wol. st. un. nr 476c, 614a, 474/5, 476a; Klemens Wiśniewski st. un, nr 413D, 413E, 413F, 472; Jan Wiedyskiewicz st. un. nr 473a, 473b, 473c, 473d, 473A; Strzałkowski st. un. nr 413k, 413c, 413b, 413AA, 413x. Czesław Swierczyński st. un. nr 415 do 419; Madaliński st. un. nr. 413, 414; Edward Zienkowski st. un. nr 388 do 392; Władysław Golankowski st. un; nr 393A, 394, 393; Karol Pomianowski st. un. nr 395 do 403; Zygmunt Bolcchowski st. un. nr 404, 405, 2766a, 2766c.

W okręgu spisowym 5. — Przewodniczący Bolesław Maciejowski właściciel domu. — Delegowani: Józef Zawistowski st. un. nr 386, 387, 2667a, do 2668, 2673A i B, Wincenty Gliński urz. nr 2674 do 2678a; Damazy Wieczorkiewicz st. un. nr. 2678bc do 2680, 2691; Józef Dąbrowski st. un. nr 2681, 2682; Jan Rutkowski obyw. nr. 2682 do 2696, 2705 do 2712; Seweryn Wieczorkiewicz st. un. nr 2719 do 2720; Józef Jackowski st. un. nr 2721 do 2725, 2738 do 2741; Karol Laskowski syn obyw. nr 2701 do 2704; Edward Zieliński st. un. nr 2697 do 2700; Edward Kuczyński st. un. nr 2731 do 2734; Maurycy Kleimann st. un. nr 2728 do 2730; Tadeusz Soczołowski st. un. nr 2735/6, 2737, 2737b, 2737c; Otto Moszyński st. un. nr 2713, 2795 do 2797, 2799, Bronisław Wieczorkiewicz st. un. nr 2789 do 2792; 2811B; Jan Prószyński st. un. nr 2793, 2794; Mieczysław Szmidt st. un. nr 2746, 2755, 2758, 2759: Modliński st. un. nr 2745A i B; Józef Bączkiewicz st. un. nr 2726, 2743, 2752 do 2754, 2764; Konstanty Strzemiński st. un. nr 2742, 2744, 2727 A i B; Marjan Bobrowski st. un. del. rezerwowy.

W cyrkule II/III sobornym.

W okręgu spisowym 6. — Przewodniczący Roman Wierzchlejski adwokat przysięgły.—Delegowani: Edward Lindau pom. adw. przys. nr 1886/7 do 1890/1, 1864: Juljan Chwat ucz. sz. han. nr 1911/2 do 1920/1, i 1923 do 1926; Edward Kopczyński obyw. nr 1927, 1281, 1283a, 2166, 1857A, 1857B, 3134c, Ignacy Breslauer adw. przys. nr 2009, Jan Wróblewski wł. domu nr 220/1 do 226; Kazimierz Jeziorański ucz. sz. han. nr 219, 2561 do 2563, 2564a, 2565; Jan Bratkowski ucz. sz. han. nr 2566, Józef Skupieński obr. sąd. nr 2567/8 do 2570, 2557/8/9; Bogumił Walewski st. un. nr 2571/2, 2555ab, 2573, 2554, 2553, 2575, 2549, 2576, 1875, 2546, 2545, 2544, 1874; Antoni Bykowski ucz. sz. han. nr 314 do 318, 343, 361, 362, 1877; Romuald Dunin emer. nr 328 do 333, 357 do 360; Henryk Kiedrzyński ucz. szk. han. nr 334 do 339; Hieronim Lewy ucz. szk. han. nr 340, 341, 1822A, 1821, 1820; Aleksander Cholewicki kom. sąd. han. nr 344 do 352, 266/7, 268, Adam Osser ucz. sz. han. nr 259 do 263, 251AB, 269 do 272; Jan Cholewicki sekr. sąd. han. nr 264, 265, 306 do 310, 312; Jan Wolicki uczeń szkoły handlowej nr 313, 1872, 1870/1; Edward Walentin adwokat przysięgły nr 2178, 2178c, 2178A; Henryk Kowalski uczeń szkoły handlowej nr 2176A, 2179B, 2179A; Ludwik Lau uczeń szkoły han. nr 1808, 1863, 1863d, 1862, 1861; Adolf Margules ucz sz. han. nr 1826, 1855/6 do 1860; Stanisław Starzeński ucz. sz. han. nr 1919, 321/2 do 326; Antoni Hordliczka kup. nr 1883a, 1881, 1882, 1884, 1878, 353 do 357; Edward Czajkowski sekr. sąd. han. del. rezerwowy.

W okręgu spisowym 7.—Przewodniczący Ignacy Stołągiewicz mag. b. szk. głów. urzęd. war. Tow. ubezpieczeń.—Delegowani: Kozimierz Tyszyński st. un. nr 1802, 1803; Eugenjusz Kucharski st. un. nr 1804, 1805; Bronisław Handelsman st. un. nr 1806, 1807, 1863A/1, 1863A/2; Michał Sokołowski st. un. nr 1809A, Jan Robertson ucz. szk. han. nr 1809B; 1810/11; Ludwik Koral st. un. nr 1809CD, Juljan Kohn st. un. nr 1812, 2176, 2176c; Aleksander Frühling ucz. szk. han. nr 1791/2, 1768, 1769; Ignacy Plewiński włas. litogr. nr 1769A, 1769B; Izaak Leiberg rząd. dom. nr 1769c, 1769D, Aleks. Lewicki st. un. nr 1769E, Marceli Berlinerblau ucz. sz. han. nr 1764 do 1767, 273 i 274; Józef Ossowski urzęd nr 275 do 278; Ewaryst Gutman urz. nr 279, 280, 546, 541, 542, 544; Zygmunt Olchowicz st. un. nr 543; Gracjan Tański urz. nr 535, 536, 499, 484b, 500a, 500b, 500c; Aleksander Mirecki obyw. nr 167, 501/592, 501/592, 591, 258; Feliks Jaruntowski b. obyw. nr 250, 252 do 257; Wł. Prosper Wiśniewski ucz. sz. han. ur 227/8 do 230, 232, 233, 235 i 248/9; Emil Kuleszyński urz. nr 486A, 486B, 487, 545; Wincenty Mazurkiewicz st. un. nr 546, 547bc, 547A, 648, 588; Karol Łazarew urz. nr 589, 590, 1790ab, Antoni Swierczewski prow. far. del. rezer.

W okręgu spisowym 8. — Przewodniczący Stanisław Markiewicz, doktor medycyny,—Delegowani: Stanisław Świątkowski urz. nr 550, 551; Edmund Chwaściński st. un. nr 560/1, 561b, 2235; Stanisław Wąsowicz nr 2235d; Jan Rosenberg st. un. nr 1780/1, 1782, 1788, 549, 549a; Franciszek Kuczyński inż. nr 493, 494, 494a, 495; Aleksander Barok st. un. nr 490/1, 492; Augnst Bieńkiewicz st. un. nr 498e, 489d, 485, 484a; Stanisław Wróblewski st. nn. nr 489a, 489b, 587, 586b; Franciszek Komierowski współpr. *Kur. por.* nr 586a, 585, 552/3/4, 555, 556; Jan Chobrzyński urz. nr 557, 558/9; Jan Ottowicz st. un. nr 577 do 584 i nr 609 do 611; Józef Maluszyński st, un. nr 600ab, 601A, 602, 608; Bolesław Łapowski st. un. nr 563 do 568, 570/1 do 576 i 593 do 598; Ludwik Bernstein nr 599ab, 600c, 600d, 600ef, 739ab, 643, 644; Rafał Felsenhardt kup. nr 496, 459, 460, 461; Aleksander Wyrzykowski urz. nr 462 do 466; Antoni Mystkowski urz. nr 604 do 606/8 i 617; Romuald Mejer urzędnik nr 619, 616, 620, 615, 495a; Oskar Szeller kand. pr. nr 601b, 603,477a, 467b; Jan Tarło urz. nr 468/9, 470, 471c, 471d, 471b, 471a, Włodzimierz Bieliński st. un. nr 471E, 471f, 471g; Jan Zembrzuski aj. hand. nr 740, 741, 841h, 742,

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Od czasu ostatniej wojny wschodniej uwaga rządu rosyjskiego zwróconą była na granicę gubernji podolskiej i wołyńskiej od strony Austrji. Niedostateczność nadzoru została na tej części granicy zauważoną, jak donosi *Gołos,* szczególniej po ucieczce kilku przestępców politycznych i po ostatnich zaburzeniach anti-żydowskich na południu Rosji. Wzmocniono wówczas nadzór ale niedostatecznie, dotąd bowiem na linji pogranicznej w tych miejscach niema więcej nad jednego żołnierza-strażnika na każde 7 wiorst. Okoliczność ta zwróciła obecnie uwagę rządu i nadzór w tych miejscowościach zostanie znacznie zwiększony.

= Na posiedzeniu komisji do spraw kolejowych pod prezydencją hrabiego Baranowa opozycję napotkał ze strony przedstawicieli dróg żelaznych artykuł 108 projektu do prawa, według którego koniecznym warunkiem dopuszczenia do służby kolejowej miały być: poddaństwo rosyjskie i znajomość języka rosyjskiego. Jeden z oponentów p. Zak protestował przeciw takiemu prawu i nazwał je nawet niestosownem. „Nikt, powiada *Nowoje wremia,* nie chciał walczyć z panem Zakiem o jego pojęcia co do przyzwoitości w prawie.“

= Departament azjatycki ministerstwa spraw zagranicznych, otrzymawszy już od właściwych organów administracyjnych odnośne wnioski, zajmie się bardzo ważną kwestją rozwinięcia stosunków handlowych pomiędzy Rosją i Bulgarją.

= Cyrkularz sekretarza stanu Grota wzywa gubernatorów, w sprawie ubrania aresztantów, aby wtedy dopiero wydawali polecenie sporządzania nowych ubrań, butów i t. p., gdy się wyczerpie zapas wszystkich przedmiotów, mogących się przydać do noszenia.

= Projekt kasy emerytalnej dla urzędników kolejowych, według doniesienia *Now. wr.,* odesłany został urzędnikom celem poczynienia uwag.

= Ustawa, regulująca ilość godzin oraz warunki pracy dzieci w fabrykach, ma być wprowadzoną w życie w połowie roku bieżącego.

= Na konkursie architektów w Petersburgu, rozstrzygniętym w d. 24 stycznia r. b., pierwszą nagrodę za projekt pomnika dla marynarzy, którzy zginęli podczas ostatniej wojny turecko-rossyjskiej, otrzymał budowniczy Piotr Brukalski, warszawianin, który w roku zeszłym ukończył akademję sztuk pięknych. Nagrodę przyznano mu jednozgodnie.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej na posiedzeniu swem postanowiła, zawarty w testamencie ś. p. Aleksandra Preyssa z dnia 23 czerwca 1881 roku, zapis dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie tytułem wieczystym w sumie 1,000 rs., jak również dla natychmiastowego rozdania biednym w sumie 100 rubli przyjąć na warunkach w testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

= Dziś o godzinie drugiej w południe z polecenia p. prezydenta miasta oddzielna komisja, złożona z pp. Kauna radcy magistratu, Bagińskiego inżeniera wodociągów, Twarowskiego budowniczego i Sumińskiego inżeniera cyrkułowego, oglądała plac w posesji zwanej „kasztelanją” przy ulicy Dobrej w celu zawyrokowania o tem, czy miejscowość ta odpowiada warunkom wymaganym od targowisk żywności.

= Magistrat warszawski nabywa od właściciela nieruchomości nr 1523 w Warszawie 75 łokci kwadratowych gruntu celem rozszerzenia ulicy Chmielnej; za grunt ten, oszacowany łokieć po rs. 7, przypadająca kwota rs. 525 wypłaconą będzie z funduszów miejskich.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, że w krótkim czasie dozwolonem będzie po prowincjach na otwieranie tak zwanych aptek wiejskich. Odległość między jedną apteką a drugą wynosić winna najmniej siedm wiorst. Apteki takie będą się mogły znajdować w osadach i miasteczkach. Tylko najpotrzebniejsze lekarstwa i środki pomocnicze winny się znajdować w takich aptekach, co zaś do preparatów więcej skomplikowanych, takowe sprowadzane być mogą z aptek miejskich.

= W sobotę, dnia 4 b. m., o godzinie szóstej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się sesja zgromadzenia introligatorów; tegoż dnia, również w mieszkaniu starszego zbierze się sesja zgromadzenia rymarzy celem uregulowania rachunków z ubiegłego półrocza.

= Warszawski Instytut głuchoniemych otrzymał zawiadomienie od zarządzającego drugą grupą wystawy przemysłowo - artystycznej w Moskwie, iż z braku miejsca nie mogą być pomieszczone wyroby uczniów tego zakładu.

= Wakującą posadę naczelnika wydziału śledczego objął w charakterze pełniącego obowiązki radca dworu v. Lange, b. pomocnik naczelnika powiatu nowo-aleksandryjskiego.

= Przez Najwyższy rozkaz w ministerjum oświaty profesorowie warszawskiego uniwersytetu, pp. Budzyński i Hoyer, otrzymali rangę rzeczywistego radcy stanu.

= W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi ogólne zgromadzenie tamecznego Towarzystwa kredytowego miejskiego; na przewodniczącego powołano p. Grohmana.

= Zakładające się i wielce pożądane w okolicach Warszawy, mianowicie na Woli i Szmulowiźnie, dwie pierwsze wiejskie ochrony zostawać będą pod szczególnym nadzorem sióstr miłosierdzia, które po odpowiedniem porozumieniu się inicjatorów tychże ochron z zakładem św. Kazimierza wysyłane będą po dwie na stałe mieszkanie przy tychże ochronach. Ochrona wolska pomieszczoną już została w domu frontowym, na szosie wolskiej, tuż za koleją obwodową. Jak się zdaje, uroczyste otwarcie tych zakładów nastąpi w tych dniach.

= W dniu 4-ym b. m., w sobotę, o godzinie szóstej wieczorem w sali resursy obywatelskiej będzie miał odczyt p. F. Ehrenfeucht „O opinji publicznej”.

= **Z teatru i muzyki.**

* Przypominamy że jutro w wielkiej sali ratuszowej odbędzie się koncert pod dyrekcją p. A. Müncheimera na dochód niezamożnych studentów instytutu agronomicznego w Nowej-Aleksandrji.

Program zajmujący, cel szlachetny, koncert przeto zasługuje na poparcie.

* Dziś p. Helena Modrzejewska występuje w „Damie kameljowej” po raz drugi.

Abonament lit. B, nr 2.

= Z sądów pokoju.

Z osądzonych w ciągu dni ostatnich spraw o udział w zaburzeniach notujemy kilka wybitniejszych:

Jankowskiego, żołnierza urlopowanego, przy którym znaleziono palto pochodzące z kradzieży, skazał sędzia Kleist na cztery miesiące więzienia.

Samburski, aresztowany na ulicy Wolskiej z koszykiem, w którym znaleziono rzeczy ze zrabowanego szynku Klopnerowej, skazany został na rok więzienia.

Karol Hekman, syn kolonisty, za znalezione przy nim zegarki, będące własnością zegarmistrza Wróbla, siedzieć będzie w więzieniu przez miesięcy cztery.

U sędziego Dobrowolskiego wyróżniła się sprawa, w której stawało 20 oskarżonych, których na ulicy Pawiej, Dzielnej i Smoczej aresztował dozorca więzienia śledczego p. Wasiałyński, w chwili gdy rabowali szynki.

Klepniewę, żonę żołnierza, przy której w spódnicy znaleziono dużo rozmaitych towarów, Szymborską, służącą, która niosła także rozmaite rzeczy, jak również oskarżone o to samo, Łobudzińską i Fabiańską, skazał sędzia na dwa tygodnie więzienia.

Kapitanowa, stolarczyka, wśród tłumu aresztowanego z pokaleczonemi rękami i Wasiliewa, tokarza, którego widziano jak szynk rozbijał, wyrok sędziego skazał na sześć dni aresztu.

St. Adam Sławiński, stróż, który był przy rabowaniu szynku na ulicy Pawiej, druciarz Czyżnik, który łamał meble na ulicy Smoczej i Aleksander Kowalski, którego widziano jak darł pierzynę na tejże ulicy, wszyscy trzej skazani zostali na trzy tygodnie aresztu.

W dniu wczorajszym u sędziego Kleista była bardzo ciekawa sprawa.

Jako oskarżony stanął dymisjonowany porucznik K., lat trzydziestu kilku.

Do sprawy porucznika dołączony był raport ko-

mendanta warszawskiego jenerał-lejtenanta Rozwadowskiego.

Z raportu tego podajemy ważniejsze szczegóły: Gdy w dniu 26 grudnia około godziny pierwszej po południu — pisze mniej więcej w te słowa jenerał Rozwadowski — objeżdżałem ulice, na których były nieporządki, na ulicy Bagno zawiadomiony zostałem przez stabs-kapitana Izmaiłowa i porucznika Fomina, że wśród tłumu dopuszczającego się rozruchów znajduje się jakieś indywiduum w mundurze dymisjonowanego oficera.

Osobistość ta została aresztowana.

Okazało się, że był to dymisjonowany porucznik K.

Jenerał Rozwadowski, w raporcie swym z oburzeniem wyrażając się o takiem postępowaniu oficera, oskarża go nie o to, że brał udział w rozruchach, bo tego nie widziano, lecz stawia przeciw niemu zarzut, że 1) porucznik K. znajdował się na czele tłumu, dopuszczającego się rozruchów ulicznych, na który widocznie miał jakiś wpływ, bo tłum, który nie chciał ustąpić pomimo rozkazów władzy, natychmiast potem, gdy aresztowano K., rozszedł się; 2) że K., nie chcąc ustąpić ze zbiegowiska ulicznego, był przez to nieposłusznym władzy, która przywracała porządek.

Badany przez sędziego Klejsta dymisjonowany porucznik K. tłumaczył się, że dlatego znajdował się wówczas na ulicy, iż będąc chorym szedł na poradę do lekarza.

Wśród zbiegowiska nie znajdował się wcale, i aresztowany został przez jakiegoś oficera sam nie wie za co.

Świadkowie, stawający w tej sprawie zeznali, że gdy władza kazała się tłumowi rozejść, K. zachowywał się hardo, nie chciał ustąpić, ani powiedzieć kim jest.

Sędzia skazał K. na pięć dni aresztu policyjnego.

Z innych oskarżonych najciężej ukarał sędzia Władysława Gałęzkiego, który ujęty był na ulicy Marjańskiej, a miał w zakrwawionych rękach sporo flaszeczek z wódką.

Gałęzki skazany został na miesiąc aresztu.

Ogółem onegdaj sędzia Klejst miał do rozstrzygnięcia 21 spraw, do których należało 78 oskarżonych.

Z liczby osądzonych skazał sędzia 56 na areszt policyjny, 8 na karę pieniężną, uwolnił 5, wyłączył ze spraw 7 i odłożył sprawy dwóch.

Posiedzenie zamknął sędzia Klejst o godzinie w pół do siódmej wieczorem.

= Nasi w Monachjum.

Prawdopodobnie za kilka dni już przybędzie do Warszawy zapowiedziane album malarzy monachijskich na dochód ofiar świętokrzyskiej katastrofy.

Obecnie dowiadujemy się, że pomiędzy gronem artystów polskich przebywających w Monachjum powstał inny pomysł, również sympatyczny.

Krzątają się oni około urządzenia innego jeszcze albumu, z którego dochód ma przyjść w pomoc młodym a zdolnym pracownikom, poświęcającym się sztuce malarskiej, a nie posiadającym dostatecznych środków materjalnych, ażeby przełamać pierwsze lody, które u wrót sztuki, młodzi a często bardzo utalentowani adepci spotykać mogli.

W Monachjum zakłada się obecnie kasa pomocy koleżeńskiej, malarze monachijscy pragną utworzyć ją i utrzymać własną pracą i zarobkiem z tej pracy osiągniętym.

Powzięli oni przytem myśl (jeżeli okoliczności przyjazne dozwolą) utworzenia stypendjum, za pomocą którego możnaby jednego ze zdolniejszych a mniej zamożnych kolegów do akademji monachijskiej sprowadzić i ułatwić mu tym sposobem dalsze postępy w sztuce.

Wszystko to projekta tylko, ale projekta bardzo dobre i użyteczne, a spodziewać się należy, iż przy sympatji publicznej, która niewątpliwie wesprze te piękne zamiary, przyjdą one wprędce do skutku.

Wiadomo każdemu, ile szkoła monachijska przyniosła już sztuce polskiej pożytku i zaszczytu. Działalność tej szkoły obeznała Europę i Amerykę z utworami pędzla utalentowanych naszych rodaków.

I dziś jeszcze kształci się tam wielu młodych pracowników, których utwory mogą kiedyś dopomódz do rozgłosu, jaki dziś już szkoła polska zyskała.

Obowiązkiem jest ogółu dopomódz do tego, popierając usiłowania w dobrej sprawie przedsięwzięte.

= Sklep spożywczy.

W dniu wczorajszym w obecności pracujących w zakładach akcyjnego towarzystwa przemysłowego: p. Lilpop, Rau i Loewenstein przy ulicy Smolnej i Książęcej odbyło się poświęcenie sklepu produktów spożywczych, urządzonego staraniem towarzystwa.

Od dnia dzisiejszego wszelkie produkty spożywcze wydawane tam są pracującym w zakładach towarzystwa mieszczących się na Solcu, przy ulicy Świętojerskiej oraz w walcowni żelaza na Koszykach po cenie kosztu.

Prócz tego produkty te będą wydawane na kredyt, na rachunek zarobku, co bezwątpienia będzie stanowiło wielkie udogodnienie dla pracowników.

= Bal.

W dniu 13-tym lutego w salonach resursy kupieckiej odbędzie się bal na dochód niezamożnych studentów warszawskiego uniwersytetu.

Bliższe szczegóły podamy.

= Przecież!...

Zima, która, zdawało się, postanowiła całkiem do nas nie zawitać, nakoniec daje znać o sobie.

Od dwóch dni mamy jakitaki przymrozek, z czego się cieszą składnicy węgla i... amatorowie ślizgawki.

Brak nam tylko sanny.

Za to Łowicz ją niezadługo mieć będzie.

Odbieramy wiadomość z Łowicza, iż wczorajszej nocy spadły tam śniegi.

A może znowu słońce zaświeci i sanna w błoto się zamieni...

Dziwna ta zima!...

= Kopalnie.

Dwaj mieszkańcy Dąbrowy Górniczej, pp. Antoni Zdanowski i Wincenty Łodwigowski, odkryli pokłady galmanu na folwarku Boguchwałowice.

Pokłady te znajdować się mają w pobliżu rzeki Czarnej Przemszy.

Również w Dąbrowie Górniczej odnaleziono kopalnie węgla kamiennego.

Poczyniono już stosowne kroki celem uzyskania pozwolenia rozpoczęcia robót.

= Zaciekły sąsiad.

Przed kilku dniami we wsi Braciejowice, w olkuskiem, właścianin Jan Walczak, mając pretensję do sąsiada swego o to, że go nie przyjął z kolędą, uzbrojony w dubeltówkę, przybył wieczorem pod dom Szymczaka, i przez okno strzelił do siedzącego gospodarza.

Gdy jednak wkrótce przekonał się, że strzał chybił, wszedł do izby, a stanąwszy w progu, strzelił raz drugi...

Tym razem kula ugodziła Szymczaka..

= Piękny przykład.

Gaz. lubelska donosi o pięknym przykładzie, który dali obywatele powiatu węgrowskiego, gubernji siedleckiej.

Zebrali oni pomiędzy sobą 2,000 rs. w celu udzielania zapomóg otwierającym gospody chrześcijańskie.

Fakt ten nie potrzebuje komentarzy.

= **Echa z prowincji.**

* Przy fabryce mebli giętych „Wojciechów", w lubelskiem, ma powstać ochrona dla dzieci, urządzona kosztem właścicieli fabryki.

* W Kielcach podczas ostatków danem będzie przedstawienie amatorskie z celem dobroczynnym.

* W osadzie Komorów (powiat tomaszowski) otworzoną została nowa szkoła elementarna z etatem rocznym 412 rs. 43 kop.

* Piszą do nas z Łowicza:

Istnieje u nas kasa wkładowo-pożyczkowa dla urzędników, która robi stosunkowo świetne interesa.

Stowarzyszeni otrzymali za rok ubiegły 22% od swych kapitałów.

Niezadługo odbędzie się bal na dochód straży ogniowej ochotniczej.

Bal danym będzie w dniu 11 lutego.

* W dniu 22 stycznia r. b. w Miechowie danym był teatr amatorski w połączeniu z zabawą tańcującą na pierwsze potrzeby organizującej się straży ochotniczej.

Miechowianie i obywatele z okolicy licznie się zebrali na obydwie te zabawy.

Uproszone damy sprzedawały kwiaty i zarządzały bufetem.

Orkiestrę sprowadzono z Krakowa.

Dochód brutto wynosił 400 rs.

* W kieleckiej fabryce wyrobów marmurowych pracuje stale 15 do 20 więźniów, wysyłanych w tym celu z więzienia miejscowego za zezwoleniem władzy.

Każdy z robotników-więźniów pobiera dziennie 25 kop. wynagrodzenia.

= **Wypadki.**

* W pralni, mieszczącej się w piwnicy domu nr 4, przy ulicy Ciepłej, znaleziono podrzucony czteromiesięczny płód ludzki.

Sprawcy policja energicznie poszukuje.

* Powożący ekwipażem prywatnym Stanisław S. najechał na Krakowskiem-Przedmieściu na Józefę S., która upadłszy na bruk mocno się potłukła.

* Na Krasińskim placu tramwaj nr 3 najechał na Motela W., który przechodząc nieuważnie, wpadł pod koła tak, że woźnica tramwaju nie był już w stanie wstrzymać wagonu.

Ma złamaną wskutek tego prawą nogę.

Odesłano go do szpitala żydowskiego.

* Na rogu ulic Srebrnej i Miedzianej powożący wozem Wojciech O. najechał na Godfrida K., który uderzony dyszlem, upadł i potłukł się tak silnie, że go do szpitala odwieść musiano.

* Dawid R., woźnica wozu roboczego, w domu przy ulicy Twardej, pod nr 43, pokłóciwszy się z wyrobnikiem Szlamą Z., uderzył go żelazną obręczą w głowę i zadał mu ciężką choć o ile się zdaje nie niebezpieczną ranę.

Ze świata.

× Ze sportu.

W roku 1881, jak donoszą *Nowosti*, wydano ogółem na nagrody na wyścigach końskich rs. 172,598; z sumy tej na Warszawę przypadło rs. 17,640, na Wilno zaś — rs. 15,940.

Z założycieli stadnin wygrali więcej niż 10,000 rs.: hr. L. A. Krasiński — rs. 20,785; M. L. Łazarew — rs. 20,272; L. F. Grabowski — rs. 17,715; W. J. Mysyrowicz—rs. 16,380.

Z pomiędzy właścicieli koni wygrali przeszło dziesięć tysięcy: hr. L. A. Krasiński — rs. 26,475; W. J. Mysyrowicz i Kronenberg—rs. 16,980, oraz L. F. Grabowski —rs. 11,405.

Najbystrzejszym koniem ze wszystkich ścigających się był „Orkan" pp. Mysyrowicza i Kronenberga, który ubiegł 300 sażeni w 35 sekundach, najwyższą sumę wygrał „Tenier"—rs. 11,125.

Z powyższych danych wynika, iż na czele właścicieli koni wyścigowych stoją: hr. Krasiński, pp. Mysyrowicz i Grabowski.

Rada głównego zarządu Cesarskich stadnin postanowiła, iż w roku bieżącym nagrody rządowe udzielane będą tylko w Moskwie, Warszawie, Carskiem Siele i Nowoczerkasku.

Wyścigi wileńskie przeniesione być mają do Warszawy, która z ogólnej sumy rs. 42,000, przeznaczonych na r. b. na nagrody na wyścigach konnych, otrzyma rs. 10,000.

× Mgła w Londynie. W dniu 25-ym b. m. spadła tak gęsta mgła na stolicę nad Tamizą, że prawie w czarną noc zamieniła jasny dzień i to w godzinach porannych. Ruch na ulicach musiał być zatamowanym. Tramwaje i wozy tylko krok za krokiem postępowały. Wszystkie ważniejsze zakłady i biura przez cały dzień były rzęsiście oświetlone, a w City ogromne elektryczne słońce zastępowało wcale nieszczególnie światło niebieskie. Na ulicach mnóstwo zdarzyło się wypadków; najsmutniejszym był wypadek spotkania się dwóch pociągów, przyczem około dwudziestu osób odniosło lżejsze i cięższe skaleczenia a dwóch ludzi straciło życie. Mgła była tak gęstą, że maszynista komina na lokomotywie swojej dostrzedz nie mógł.

× Szczyt realizmu na scenie. Z Nowego Jorku donoszą o wystawieniu tam nowej sztuki w Union-Ignan-theatre pod tytułem: „Doktor z Limy". Podobno wzięła w niej udział jedna ze znakomitych artystek niemieckich Fanny Jananschek. Pierwszy akt zaczyna się niezmiernie sensacyjną, ale i wstrętną sceną; oto za podniesieniem się kurtyny widać na stole sekcyjnym pół nagiego trupa kobiety. Obecny lekarz dostrzega w nim ślady życia w chwili, gdy się zabiera do sekcji, zaczyna cucić pogrążoną w letargu ofiarę, której ciało drży w konwulsyjnych rzutach i stopniowo wraca do życia. Akt kończy się wykrzyknikiem bohaterki uratowanej od śmierci: „Jestem głodna".

Można sobie wyobrazić miny yankesów, obecnych na przedstawieniu!...

Nekrologja.

† Jutro, dnia 2 lutego, w dniu imienin ś. p. Marji z Sarneckich **Marczewskiej,** odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —312—

† Jutro, dnia 2 lutego, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Weroniki z Dembowskich **Marzantowicz,** odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostali mąż z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —320—

† Dnia 3 lutego, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Florentyny z Domaszewskich **Włoszkowej,** odbędzie się w kościele Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, msza żałobna, na którą mąż ś. p. Florentyny zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —318—

† Dnia 3 lutego, w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci zacnej przewodniczki młodzieży ś. p. Florentyny z Domaszewskich **Włoszkowej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które towarzyszki i towarzysze wspólnej pracy wraz z uczennicami zapraszają męża, rodzinę i przyjaciół zmarłej. —316—

† W piątek, dnia 3 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmie-

ściu, obok skweru, odprawi się msza żałobna za spokój duszy ś. p. Józefa **Hakebeil,** jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, na którą w ciężkim smutku pozostała żona z córką i synami zaprasza krewnych i przyjaciół. —321—

† Pojutrze, dnia 3-go lutego, w piątek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Felicji z Chełmońskich **Thieme,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż i rodzice zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —319—

† W piątek, dnia 3 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się w kościele górnym św. Krzyża nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji z Hilchenów **Roth,** na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —317

† W dniu 3 lutego, w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, jako w rocznicę imienin ś. p. Marji z Babczyńskich **Sikorskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż z rodzicami uprzejmie zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —315—

† W piątek, dnia 3 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie sią nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Anny z Siemaszków **Gasztold Bukraba,** na które pozostała rodzina zaprasza.

† W dniu 3 lutego, o godzinie **9 i pół** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Kamieńskiego,** ucznia szkoły realnej, odprawiona zostanie wotywa w kościele górnym Wszystkich Świętych na Grzybowie, na którą rodzice z rodzeństwem zapraszają krewnych, znajomych oraz kolegów zmarłego. —324—

† Za duszę ś. p. Marji z Szczycińskich **Bayer** odprawionem będzie nabożeństwo żałobne, dnia 3 lutego, w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —322—

† Jako w oktawę śmierci ś. p. Józefa **Bucha,** budowniczego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 3 b. m., w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ul. Senatorskiej, na które żona z dziecięciem i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —110—

† W dniu 3 lutego, w piątek, jako w 8-mą bolesną rocznicę śmierci Pauliny z Ornowskich **Lucander,** odprawioną będzie msza św. w kaplicy Matki Boskiej, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, na którą niepocieszona matka i bracia zmarłej zawiadamiają o tem krewnych i życzliwych. —326—

† Za duszę ś. p. z Węgierskich **Sułowską,** odprawioną będzie msza d. 4 lutego, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskiem Przedmieściu, na które córka zaprasza przyjaciół. —314—

† Dnia 19 stycznia r. b., po kilkoletniej ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł ks. Andrzej **Domański,** b. wikarjusz parafji św. Krzyża w Warszawie, we wsi Michałowicach, u swego brata, miejscowego proboszcza. Nabożeństwo za spokój jego duszy odbyło się dnia 22 b. m., we wsi Michałowice, po którem nastąpiło pochowanie zwłok na cmentarzu miejscowym. —111—

† Ś. p. Stanisław **Jubilewski,** ojciec **Wilkansów,** przeżywszy lat 97, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 31 stycznia. Pozostała córka, zięć i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2 lutego, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Krzyża. —330—

† Ś. p. Julja z Fentsch'ów **Żylle,** wdowa po jenerał-majorze, przeżywszy lat 77, przeniosła się do wieczności dnia 31 b. m. W nieobecności rodziny najbliżsi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 2 b. m., we czwartek, o godzinie **1-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —109—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego."

Paryż 30-go stycznia. — Posiedzenie izby. Rouvier minister handlu (jeszcze z gabinetu p. Gambetty) przedkłada projekt prawa, upoważniającego rząd do przedłużenia wszystkich traktatów handlowych na trzy miesiące. Lebaudy i Waddington żądają, aby przedłożenie wniosku pozostawiono przyszłemu gabinetowi. Gambetta z ławy ministrów usprawiedliwia krok ustępującego rządu nagłością sprawy i zaciągniętemi wobec innych rządów zobowiązaniami. Izba uchwala upełnomocnić rząd do przedłużenia traktatów do 1 marca; przedłożenie to można rozciągnąć do 15 maja dla mocarstw, które przed d. 1 marca zawrą nowy traktat.

Paryż 31-go stycznia. — W nowym gabinecie zasiada 6 senatorów i 5 deputowanych. Będzie on więcej postępowym, niż dawniejsze gabinety Freycineta i Ferry'ego, ponieważ senat przybrał radykalniejszy charakter. Będzie zachowywał politykę Gambetty w głównych zarysach, alę strzegł się wszełkich zapędów awanturniczych na wewnątrz i zewnątrz.

Tryest 30-go stycznia. — Agitator słowiański Matanowicz osadzonym został na dwa miesiące w więzieniu wyrokiem sądowym.

Londyn 31-go stycznia. — Londyńskie stowarzyszenie „Alliance israélite" układa się z p. Maurycym Ellingerem, delegatem nowojorskiego „komitetu osiedleń" o kolonję żydów w Ameryce. Stan Luizjany przyjął już propozycję osiedlenia się żydów rosyjskich na jego terytorjum.

Londyn 31-go stycznia.—Dnia 6-go b. m. w przededniu otwarcia parlamentu zbierają się deputowani irlandzcy celem ułożenia programu przyszłej sesji i naradzenia się, jaką przyjąć postawę wobec uwięzienia Parnell'a i innych członków ligi. Zamierzają oni tyle postawić poprawek do adresu, ilu jest uwięzionych (około 470), tak, aby do każdego z uwięzionych w Kilmanham stosowała się jedna poprawka.

Berlin 30-go stycznia.—W Berlinie obudza sensację mianowanie byłego ministra wyznań Falka (twórcy ustaw majowych) prezydentem trybunału westfalskiego w Hamm. Przez to traci Falk mandaty do pruskiego sejmu i reichstagu.

Berlin 30-go stycznia.—W dobrze poinformowanych tutejszych kołach mówią wiele o zniknięciu z kancelarji państwa całej serji bardzo ważnych dokumentów i o toczącem się z tego powodu śledztwie. Mówią, że dokumenty owe dotyczą stosunku Niemiec do Austrji i Francji. W kołach dziennikarskich temu wypadkowi przypisują zły humor i rozdrażnienie księcia Bismarcka.

Sofja 29-go stycznia. — W soborze podczas nabożeństwa zrobiono tu demonstrację nieprzyjazną arcybiskupowi Mileticzowi. Skutkiem tego wypadku odbyły się liczne aresztowania.

Petersburg 30-go stycznia. — *Nowoje wremja* nie chce dać wiary wiadomości, która drogą telegraficzną przeszła do wszystkich dzienników o tem, że pomiędzy rządem rossyjskim i Portą nastąpiło porozumienie co do spłaty kosztów wojennych w ratach po 10 miljonów franków rocznie. W myśl układu sanstefańskiego, zatwierdzonego przez traktat berliński, Turcja zobowiązała się zapłacić Rossji 300 miljonów rubli. „Ponieważ Porta, powiada *Nowoje wremja,* nie ma prawa wypuszczać rossyjskich biletów kredytowych, zatem musi tu być mowa o rublach metalicznych. Obliczone zaś na metal 300 miljonów rubli stanowi 1,200,000,000 franków, a przypuszczając nawet, że Porta, stosując się literalnie do brzmienia rossyjskiej ustawy monetarnej, może płacić srebrem, suma ta wyrównywa miljardowi franków. Ztąd wynika, że kontrybucję za wojnę z r. 1877 Porta spłacićłaby w przeciągu 100 do 120 lat. Któż zaś zaręczy, że Porta cały wiek jeszcze istnieć będzie?"

Petersburg 30-go stycznia.—*Nowoje wremja* pisze, że w zeszłym tygodniu zamieściło dwie niedokładne wiadomości, jedną jakoby petersburskie słowiańskie towarzystwo dobroczynności otrzymało od rządu serbskiego 50 tysięcy rubli, a drugą jakoby na ogólnem zebraniu tegoż towarzystwa wybranymi zostali na członków honorowych Stojan Kowaczewicz i Bogdan Zimonicz. Obecnie rada towarzystwa prostuje te wiadomości w ten sposób, że rząd serbski przyrzekł zwrócić mu sumę 100 tysięcy rubli, a co do mianowania wymienionych osób honorowymi członkami towarzystwa, to lubo w istocie była o tem mowa i propozycja taka była wniesioną i znalazła nawet dość dobre przyjęcie, lecz prezydujący wcale nawet wniosku tego zebranym do zatwierdzenia nie przedstawiał.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 31-go stycznia.— Komisja do projektu prawa o wydawaniu przestępców zgodziła się na wyłączenie przestępców politycznych. Wyjątek co do morderstwa uznany został za niedopuszczalny i możliwy do stosowania tylko w takich razach, jeśli morderstwo nastąpiło w celach politycznych podczas powstania lub wojny domowej.

Paryż 1-go.—Dziennik „Paris" dowiaduje się, że postępowanie sądowe przeciw „Union générale" rozpoczęło się. Zawieszenie wypłat „Union" motywują zawarciem stosunków między Union a Länderbankiem w Wiedniu, którego syndykat odmówił wypłaty 17 milionów, które miały służyć Unii do pokrycia zobowiązań d. 31 stycznia. Kasy „Union générale" znaleziono pustemi. Kapitał gotówkowy reprezentowany jest dzisiaj tylko przez 500,000 akcyj bez wartości. Rewizja ksiąg wykazała 96 miljonów deficytu.

Paryż 31-go stycznia.— W nowym gabinecie objął minister spraw wewnętrznych, Goblet, zarazem i tekę wyznań. Ministerjum rolnictwa oddzielono znowu od ministerjum handlu. Pierwsze objął Malry, drugie Tirard. *Journal officiel* oprócz listy ministrów, ogłosił dziś nominację następujących podsekretarzy stanu: Davelme w wydziale spraw wewnętrznych, Wasambre sprawiedliwości, Berlet marynarki i Rousseau robót.

Paryż 31-go stycznia. — Donoszą z St. Pierre les Calais: Wczoraj wieczorem runął rezerwoar wodny, obejmujący przy 15 metrach wysokości, 500,000 litrów wody. Trzy domy zostały całkiem zniszczone, w jednym z nich mieściła się szkoła. Zwalone domy zalane wodą. Dotychczas wydobyto 27 trupów.

Praga 31-go stycznia. — O spodziewanych zmianach w ministerjum dowiaduje się *Pokrok,* że Dunajewski ustąpić ma z ministerjum finansów, a objąć ministerjum dla Galicji po Ziemiałkowskim, który zostanie ministrem sprawiedliwości. Finanse objąłby Falkenhayn.

Berlin 31-go stycznia. — Zaprzeczono stanowczo wiadomości, jakoby tutejszy ambasador rosyjski p. Saburow miał być przeniesiony do Londynu, a ks. Łobanow powołanym do Petersburga.

Belgrad 31-go stycznia.— Opozycja odmawia podpisania adresu.

Belgrad 31-go stycznia.— Minister finansów i Beranger wyjechali do Paryża.

New-York 31-go.—Wysyłka złota do Europy rozpoczęła się. Odwieziono już 1¼ miljona dolarów.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego."

Paryż 31-go stycznia.

Freycinet proponuje jenerałowi Chanzy powrót do Petersburga. Jest nadzieja, iż Chanzy przyjmie tę propozycję.

Wiedeń 1 lutego.

Minister skarbu Dunajewski podał się do dymisji.

Lwów 1-go lutego.

Według nadesłanej wiadomosci stan zdrowia Kraszewskiego nie polepsza się.

Do Drezna pojechał księgarz Gubrynowicz.

Krąży tu uparcie pogłoska, iż dr. Zyblikiewicz zostanie zamianowany namiestnikiem Galicji, a hr. Alfred Potocki marszałkiem sejmu.

Petersburg 1-go lutego.

Moskiewski Telegraf otrzymał drugie ostrzeżenie.

Petersburg 1-go lutego.

Proces Mrowińskiego sądzony będzie w senacie w dniu 7 lutego.

Petersburg 1-go lutego.

Pojutrze odbędzie się posiedzenie komisji reorganizacyjnej pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa.

Program czynności sesji dotyczy instytucyj prowincjonalnych.

Petersburg 1-go lutego.

Kontrakta kijowskie przedłużone do 6 lutego.

Petersburg 1-go lutego.

Nowoje wremja potwierdza wiadomość o mianowaniu Katkowa tajnym radcą i członkiem rady państwa.

Petersburg 1 lutego.

Minister finansów postanowił dokonać rewizji wszystkich komór celnych.

Petersburg 1-go lutego.

Według doniesienia *Nowoje wremja,* uwierzytelniony do zawarcia układów w Stambule radca tajny Therner mianowany został dyrektorem departamentu celnego na miejsce uwolnionego od służby Kaczałowa.

SZARADA.

Trzeci nie potrawa, to też nie smakuje.
W *pierwszej drugiej,* cały się znajduje.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Pomory*).

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Maseczce R. ? z ostatniej maskarady.— Liścik odebrałem — podejrzenia niewłaściwe — wytłumaczę to osobiście, proszę o wiadomość gdzie mogę się zobaczyć — czekam jak poprzednio listu; zawsze o 12-tej. — A. —328—

— F. Z. z Hożej. — Mam ci dużo jeszcze powiedzieć o J. K. z Krakowa, przyjdź na maskaradę w niedzielę.

(330) Maska: „Będę cię prześladować!!!"

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości, że na sesji balotowania w dniu 27-mym stycznia r. b. przyjęte zostały na członków następujące osoby: panowie i panie: Stecki Władysław, Pawłow Jan, Asłanowicz Andrzej, Kleber Jan, Kleber Aniela i Dorota, Chrząńska Anna, Kuhnke Julja i Joanna, Łazarowicz Karja, Kotowski Stanisław, Kosmowski Karol, Regulski Juljusz, Trojanowski Henryk, Iwanowski Józef, Średnicki Tadeusz, Sakowicz Bronisław, Sakowicz Leokadja, Bortkiewicz Albertyna, Koope Anna, Rasinowska Marja, Stachowski Antoni, Chmielewski Ignacy, Geisler Edward, Geisler Karol, Lipszyc Józef, Chromiński Aleksander, Benduski Aleksy, Cytowicz Piotr, Kubacki Ludwik, Gorczycki Stanisław, Rychłowski Władysław, Wenda Kazimierz, Radkiewicz Konstanty, Bilczyński Konrad, Szymanowski Józef, Bewenze Karol, Rudowski Aleksander. —101—

— ***Apteka E. Oltuszewskiego,*** Nowe-Miasto nr 341 w Warszawie, vis-à-vis kościoła pp. Sakramentek, zawiadamia niniejszem okolicznych pp. urzędników i ajentów drogi żelaznej nadwiślańskiej, że lekarstwa na koszt tejże drogi od roku bieżącego 1882 wydawać będzie. —229—

— Do redakcji ***Mód paryskich*** nadeszły z Lyonu ***próbki wyrobów jedwabnych*** z tamtejszych fabryk aksamitów, atłasów, duchesse, Merveilleux, Radamès, mory, faille, w najrozmaitszych gatunkach i po rozmaitych cenach. Redakcja obowiązuje się na żądanie sprowadzać wybrane materje ***po cenach fabrycznych*** dla prenumeratorów z doliczeniem komisowego dla nieprenumeratorow *Mód paryskich.* —90—

— ***Instytut leczniczy dra Kadlera*** przyjmuje chorych z chorobami ***sekretnemi*** (wener.) i ***skórnemi,*** tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. ***Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.*** —2r—

Komitet Towarzystwa resursy kupieckiej

ma zaszczyt podać do wiadomości członków, iż w dniu 4-tym lutego r. b., to jest w sobotę, danym będzie

wieczór tańcujący

dla członków i wprowadzonych przez nich gości, na który bilety wydawane będą w kancelarji resursy w dniach 2-im, 3-im i 4-tym lutego, od godziny 4t-ej do 8-ej po południu.

Kolacja wspólna po rs. 1 kop. 50 od osoby lub na porcje. —98r—

Ostrzega się niniejszem, iż na poczet wekslu przez Teofila Bieńkowskiego, Wincentego Szuwalskiego i Stanisława Winiarskiego na rzecz Władysława Mestenhausera w roku 1880 na rs. 4,800, z terminem zapłaty w d. 22 Października n. s. 1882 r. wystawionego, nastąpiła w d. 10-m Czerwca 1881 r. do kwitu prywatnego upłata rs. 1,000, skutkiem czego do wekslu tego należy się już tylko rs. 3.800. r352

NAGRODY Rs. 5.

Dnia 29 przechodząc z Ciepłej na Śliską zgubiono pugilares z rewersami: 1) na rs. 50, z podpisem Jakóba Imbryczka i A. Hirszmana, 2) na rs. 138 z podpisem Andrzeja Sikorskiego i poręczeniem K. Ostrochulskiego, 3) Wyrok prawomocny na Bonifacego Teodorczyka i Władysława Gumińskiego, i inne kartki na mniejsze sumy.—Łaskawy znalazca raczy złożyć w Kantorze Kurjera. 775

Mamka młoda,

ze świeżym i obfitym pokarmem, bruneta, jest u Akuszerki.—Kapitulna № 3, 2 piętro. r375

Potrzebny jest z kapitałem rs. **10,000**

Wspólnik,

(pożądany jest Mechanik), do egzystującej własnej z Machiną parową fabryki Machin Rolniczych i przeróbki żelaza na kute. w mieście prowincjonalnem, przy kolei, od Warszawy 4 godziny.—Wiadomość: Jerozolimska № 38, mieszkania 14. 576

Jest do sprzedania

Folwark Kobylin

w gub. Płockiej, powiat Ciechanowski, rozległy włók 15, morgów 22, bez służebności, z inwentarzem żywym i martwym, kompletnie dostatecznym. Ziemia pszenna, czarnoziem. Położony od cukrowni Szczuki wiorst 12, a od cukrowni Łukowa wiorst 6; od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej Ciechanów wiorst 12. — Wiadomość na miejscu, lub u właściciela we wsi Bilinie, pod Ciechanowem, albo też przy ulicy Siennej № 15, mieszk 7, od godz. 3 do 6 wieczorem, codziennie. 632

P L A C

57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go **Połtawskiego** adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia

Dwa Lokale

na 1-m i 2-m piętrze. Każdy złożony z 7-miu pokoi, kuchni, wanny, waterklozetu i piwnicy, na żądanie stajnia z wozownią. — Alea Ujazdowska i róg Wilczej № 23, szwajcar wskaże. —631—

Ważne dla tych osób. które potrzebują się



Umeblować tanio!

do sprzedania różne **Moble.**—Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 48, w bramie, na 1-m piętrze. —650—

15,000 rs.,

potrzebną jest suma na spłatę takiejże, na majątek ziemski w gub. Warszawskiej, pow. Grójecki; mieścić się będzie zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem. Procent zapewnia się regularny. Wiadomość udzieli p. Kieszczyński Władysław, ul. Graniczna № 14. Pośrednictwo wyłącza się. Procent umiarkowany. 704

Kantor Komisowy Kancjonowany

A. DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36/390.
wprost Saskiego-Placu.

są do umieszczenia: Nauczyciele, Nauczycielki, Guwernerzy i Guwernantki, oraz Bony różnych narodowości. —689—

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu **Roezlera.** r 173

Znajdą miejsce zaraz:

Szybko referujący i z pięknym charakterem pisma **Korespondent handlowy**, w językach: ruskim, polskim i o ile możności niemieckim, i **Praktykant** do czynności kantorowych, ładnie i prędko piszący. Tylko piśmienne oferty przesełać należy pocztą pod adresem: do Biura Commerce Russe w Warszawie. 707

Za poł ceny do sprzedania:
Kwiaty w bukietach i girlandach, poczynając od $7\frac{1}{2}$ kop. za sztukę; paryzkie **Formy** do lodów, galaret, kremów i t. p. w wielkiej ilości; **Piecyk** żelazny z rurami i **Waga mosiężna** duża, szalkowa. Widzieć można codziennie od godz. 10-tej do 1-szej,— Nowy-Świat № 38, mieszkania 16. 705

Potrzebny zaraz Dysponujący
z gotówką 1,500—3,000 Rs., jako

Pełnomocnik i Reprezentant Handlowy,

zagranicą i w Cesarstwie. Szczegółowe oferty należy przesłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. M. A. M. 706

Jest do sprzedania

Apteka,

z obrotem rocznym 4,000 rs. — Bliższa wiadomość u Kowalskiego, ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania № 19, lub u p. Gallego, w składzie materjałów —726—.

Tanie Obuwie Damskie.

Dla pp. Komisjonierów, zamawiających najmniej dwa tuziny na raz: buciki hamburskie, z gumą wysoką, szpilkowe, na zelówkach lub podsówkach, po rs. 3 kop. 80 para; buciki hamburskie, z gumą nizką, szpilkowe, na zelówkach lub podsówkach, po rs. 3 kop. 50 para; buciki prunelowe z gumą nizką, po rs. 2 kop. 20 para.—Pantofelki prunelowe, z dubeltowemi kokardami, po rs. 2 kop. 15 para; pantofelki, skórka platowa, z dubeltowemi kokardami, po rs. 2 kop. 35 para. — Większe zamówienia mogą być wysyłane za nachnamą.—Robota staranna, towar wyborowy. Stare-Miasto № 10, mieszkania 10. 614

Niżej podpisany, otworzyłem Zakład wyrobów kowalskich na przedmieściu Pradze, pod № 151, w domu p. Milicera, gdzie zajmuję się specjalnie kuciem koni, mając zapas podków gotowych na każdą porę i wszelkiego rodzaju, oraz przyjmuje wszelkiego rodzaju reparacje powozowe i wozowe, mając zarazem i gotowe Faetony. kompletnie wykończone podług najświeższych fasonów, wszystko wykonywać będę jak najśpieszniej i najdokładniej, po możliwie umiarkowanej cenie, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publicznośności.

Aleksy Glaus,

Majster kowalski i Nauczyciel kucia koni Warszawskiej Szkoły Weterynaryjnej. —551—

Ostrzeżenie!

Ostrzega się niniejszem, że p. M. Zakrzewski, inkasent Magazynu Mebli pod firmą J. Tarnowski i S-ka, został umolniony od obowiązków; wszelkie więc interesa, dotyczące powyższej firmy, odtąd załatwiane przez niego, za nieważne uważać będziemy.

Warszawa dnia 27 Stycznia 1882 roku.
722 **J. TARNOWSKI I SPÓŁKA.**

DOBRA ZIEMSKIE 752
przestrzeni 135 włók, składające się 3-ch folwarków od stacji kolei o wiorst 5, do której prowadzi szosa, są do sprzedania z wolnej ręki, mogą być sprzedane razem lub oddzielnymi folwarkami. — Bliższa wiadomość w Kancelarji Notarjusza Kozakowskiego, mieszczącej się w Gmachu Sądu Okręgowego, na Miodowej № 7. Codziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 10 rano do 2 po południu.

Ulepszone!!
KUCHENKI BENZYNOWE,

zapalające się bez spirytusu, regulowanie ogni wygodniejsze. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w sklepach **wyrobów metalowych i blaszanych**

J. Przybyszewskiego,
Trębacka Nr 5 i Senatorska Nr 20,
(wprost kościoła).

PP. Kupcom znaczny rabat. Reperacje kuchenek benzynowych i naftowych uskuteczniają się z wszelką dokładnością. 724

Ogłoszenie ważne!

Dla Panów obywateli ziemskich i przedsiębierców górniczych w Królestwie i zagranicą.

Kilkunastoletnia praktyka w górnictwie zagranicą i w kraju, dała mi możność dojść do sposobów, przy których będąc w posiadaniu różnych przyrządów, mogę robić wszelkie **poszukiwania ciał mineralnych ukrytych we wnętrzach naszej ziemi,** za pomocą otworów świdrowych (borlochów), dukli i t. p., jako też **zgłębiać studnie artezyjskie,** czyli wykonywać wszelkie roboty odkrywkowe, ziemne i wydobywać (exploatować) odnalezione minerały, na warunkach bardzo przystępnych, po cenach dotychczas niepraktykowanie obniżonych i z nadzwyczajnym pośpiechem.—Życzący sobie prowadzić podobne roboty, raczą się zgłosić pod adresem **F. Winkler,** ulica **Niecała № 8** w Warszawie. 357

Zaproszenie do prenumeraty

na dzieło wyjść mające z druku około 15-go Marca 1882 r. pod tytułem:

NAJLEPSZA METODA

do nauczenia się języka angielskiego **w 24 lekcjach bez nauczyciela,** wydana kosztem **P. v. Reussner.**—Dzieło to odznacza się dokładnem objaśnieniem wymowy każdego pojedyńczego wyrazu i całego tekstu. Treść jego stanowią najpotrzebniejsze zasady gramatyczne wraz ze słowniczkami i ćwiczeniami, do nich zastosowanemi, tudzież powiastki angielskie, tłómaczone na język polski.

Cena stała wynosi kop. 75.—Prenumeratorzy składający pieniądze do 1 Maja r. b., płacą tylko kop. 60. Na przesyłkę pocztową dolicza się kop. 10.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie krajowe.

Można także nabywać we wszystkich księgarniach dzieło p. t.: **„Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,“** opracowana przez **P. Reussner** na sposób **Ollendorff'a,** a w części **Toussaint Langenscheidt'a,** po cenie rs. 2 kop. 75 (z przesyłką rs. 3) za cały tom i kop. 60 (z przesyłką kop. 70) za sam kurs niższy, stanowiący odrębną całość, niezależną od kursu wyższego.

Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i u autora przy ulicy Chmielnej № 6 w Warszawie. r—335

!ELEOPAT!

Uwiadamiam niniejszem pp. Aptekarzy, Drogistów, oraz Perfumerów miasta Warszawy i Królestwa Polskiego, iż wyłączną agenturę, oraz sprzedaż hurtową i detaliczną mego preparatu: **„Eleopat“**, balsam szwedzki, służący na wzmocnienie i porost włosów, udzieliłem Perfumerji **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 83, gdzie z zapotrzebowaniami swemi udać się zechcą.

Petersburg, 1 Stycznia 1882. **Prowizor-Apfekarz**
197 **Kimmen.**

GŁÓWNY SKŁAD
gładkich i bardzo ozdobnych
Trumien Metalowych
z wszelkiemi do tychże przyborami,
przy fabryce LAMP i WYROBÓW Metalowych
FRYDERYKA TRELLE,
Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Kwiaty, Wieńce i Girlandy metalowe na łokcie, z różnych liści i kwiatów złożony. Telegramy z prowincji natychmiast się uskutecznia. 99r

TRUMNY METALOWE
w różnych gatunkach, z wszelkiemi przyborami.
Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych
„WULKAN”
(dawniej Karol Minter). 114 r
Skład fabryczny: Wierzbowa Nr 1.
Adres dla Telegramów: **„Towarzystwo Wulkan Warszawa.**
Zamówienia otrzymane telegrafem załatwiają się pierwszym odchodzącym pociągiem.

FABRYKA MASZYN
oraz Odlewnia żelaza, miedzi i innych metalów
BRACI STORK et Comp.
HENGELO (Hollandja),

dostarcza: Maszyny parowe, Kotły parowe, Lokomobile, oraz Maszyny warsztatowe, Transmissje do przędzalni, tkalni, młynów i innych fabryk; maszyny do apretur, Prassy hydrauliczne i inne; Pompy, Krany, Windy, Kieraty i t. d.—Po bliższe informacje, jakoteż plany i rysunki Tkalni, Przędzalni, Blecharni, Apretur, Młynów i Piekarni, przy najtańszem obliczeniu, zwracać się należy do generalnego reprezentanta na Królestwo Polskie i Rossję

Pana J. W. W. Bracia Mac Donald, w Warszawie,
ulica Elektoralna № 5. r—80

Poudre Liquide PUDER W PŁYNIE La beatée Eternelle

Za dowód jego doskonałości i wziętości może służyć dążność amatorów cudzej własności do podrabiania i naśladowania tego kosmetyktu, rozpowszechniając tę fabrykację pod różnemi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnem z wyrobów toaletowej chemji, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białość; należy uważać, aby na niebieskiem pudełku była banderola z ostrzeżeniem drukowanem w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką i podpisem właściciela. **Dobrzański.**

Główny Skład w Warszawie, Nowy-Świat № 41, Perfumerja Renaisance. 161—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Lutego r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej **Magistratu** miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1882 robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy od sumy anszlagowej około rs. 3722.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadjum w ilości rs. 373, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich, w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 373, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —309—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Lutego r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w 1882 r. robót brukarskich w 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około rs. 4138.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 414, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót brukarskich w 4 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy za sumę rs. N. N., kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 414 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —310—

NOWE DZIEŁA

otrzymane przez

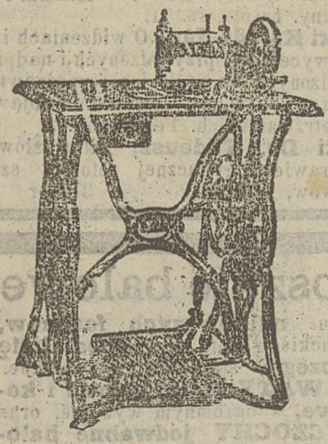
Księgarnię, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE:

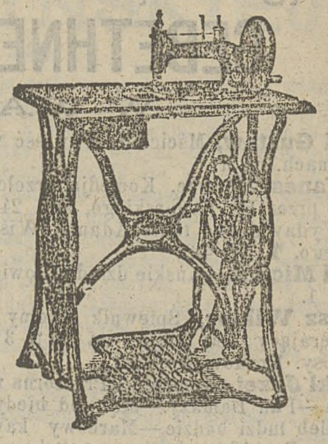
Aimard Gustaw, Mściciele. Powieść w 2 tomach, rs. 1.
Arystofanes, Rycerze. Komedja przełożona przez Fr. Konarskiego, kop. 24. (Wydawnictwo tanie Adama Wiślickiego, T. 41. 42).
Bałucki Michał, Pańskie dziady. Powieść, rs. 1.
Barabasz Wiktor, Śpiewnik szkolny zawierający 100 pieśni na 1, 2, 3 i 4 głosy. Kraków, kop. 75.
Bliziński Józef, Komedje. (Przezorna mama.—Pan Damazy.—Mąż od biedy.—Chleb ludzi będzie.—Marcowy kawaler.—Rozbitki). Lwów, rs. 2 kop. 40.
— Rozbitki. Komedja w 4 aktach. Lwów, kop. 80.
Boccaccio Giovanni, Dukameron. Sto nowelli. Z oryginału włoskiego pierwszy przekład polski Wład Ordona. 2 tomy. Lwów, rs. 4 kop. 50.
Budzynowski Tytus, Słowniczek przemysłowy zawierający krótkie objaśnienia najpospoliciej o przemyśle używanych wyrazów. Lwów, kop. 45.
Dawna milicja krakowska, przez J. L. Kraków, kop. 30
Deslys Ch., Córka szarlatana, kop. 37½.
Draper Jan Wilh., Dzieje stosunku wiary do rozumu. Z 5 wyd. amerykańsk. przełożył Jan Karłowicz, rs. 2, w ozdobnej oprawie, rs. 2 kop. 60.
Dylewski Edmund, Frycz Modrzewski i najświeższa ocena jego działalności. Rzecz historyczno-krytyczna, k. 40.
El . . . y, Poezje. Wydanie czwarte, 3 tomy. Lwów, rs. 4 kop. 50, w ozdobnej płóciennej oprawie, rs. 6.
Estreicher K., Franciszek Kandyd Nowakowski. Kraków, kop. 20.
— Wincenty Pol, jego młodość i otoczenie, (1807—1832). Wydanie 2, Lwów, rs. 2.
Fouillet Oktawiusz, Historja jednej paryżanki. Powieść, kop. 67½.
Finkelhaus Jan, Z podróży po Norwegii. (Bibliot. Mrówki T. 128). Lwów, k. 20.
Gargulski Stanisł., Opisanie ziemi w figurach, rycinach i mapkach, kop. 60.
Girdwoyń Michał, Łodzie rybackie dla naszych jezior i stawów. Z 5 litogr. tablicami, rs. 1 kop. 50.
— O hodowli ryb i przyrządzie wylęgowym własnego pomysłu. Z 1 litogr. tablicą, rs. 1.
— Projekt gospodarstwa rybnego wyrozumowanego (stucznego) stawowego i węgorzarni. Z 4 litogr. tablicami, rs. 1 kop. 50.
Godlewski Stefan, Zbiór praw. Postanowienia i rozporządzenia rządu, w Guberniach Królestwa Polskiego obowiązujące. Tom VI, rs 1 kop. 50.
Harwot Jerzy, Zasady wychowania Herberta Spencera i Aleks. Baina. Przemyśl, kop 75.
Hirschberg Aleks., Przymierze z Francją z r. 1544. Ustęp z dziejów politycznych Polski za Zygmunta I. Lwów, kop. 75.
Jeż T. T., Uskoki. Powieść z dziejów Słowiańszczyzny południowej, rs. 1 k. 50.
Kalendarz dla użytku farmaceutów i chemików na r. 1882. Lwów, w oprawie rs. 1 kop. 20.
— Kieszonkowy dla gospodarzy wiejskich na r. 1882, wydany staraniem Towarz. gospod. galicyjsk. ze współudziałem profesorów krajow. wyższej szkoły roln. w Dublonach. Lwów, w oprawie rs. 1 kop. 40.
— myśliwski na r. 1882. Rok II. Jarosław, w oprawie rs. 1 kop. 20.
— nauczycielski na rok szkolny 1882. Opracował Romuald Starzecki. Lwów, w oprawie rs. 1.
Kalinka H. Walerjan, Sejm czteroletni. Wydanie 2, Tom I, II, cz. 1. Lwów, rs. 5 kop. 50.
— Znaczenie Świętych w historji, Lwów, kop. 30.
Klin. Szkice. Części II zesz. 1. U drogowskazu, kop. 35.
Korzeniowski Józef, Kollokacja. Powieść. Wydanie nowe, kop. 75.
— Spekulant. Powieść. Wydanie nowe, kop. 75.
Kraszewski J. I., Kunigas. Powieść z podań litewskich. Z 15 illustracjami Andriollego, rs. 2.
— Powieści historyczne XV. Biały książę. Czasy Ludwika Węgierskiego, 3 tomy, Kraków, rs. 3.
— Szalona. Powieść w 2 tomach, rs. 2.
— Wybór pism. (Nowa serja). Tom I. Pamiętnik Jana Duklana Ochockiego. Cz. I, kop. 50.
Kryński Ad. Ant., O języku Wojciecha Oczki na podstawie jego dzieł pod napisem: „Przymiot i Cieplice, k. 30.
Kusztelan Dr., O liliach i różach. Poznań, kop. 60.
Laveau Ludwik de, Kniaź Michał Gliński. Szkic historyczny. Lwów, k. 25.
Lemke Dr. Karol, Estetyka. Przełożył Bronisław Zawadzki. Wyd. 2 pomnożone, z 62 rycinami. Lwów, rs. 4 k. 60, w ozdobn. oprawie rs. 5 kop. 60.
Lira polska. Tomik I. kop. 30.
Łoziński Dr. Bronisł., Wieczna wojna. Studjum polityczne. Lwów, kop. 67½.
Marrené Walerjan, Zaklęte siły. Powieść, rs. 1.
Maurer Dr Roman, Urzędnicy kancelarji królów polskich z lat 1434—1506. Studjum dyplomatyczne. Brody, k. 67½.
Merville H., Cztery miesiące pobytu na jednej z wysp Markizów pośród dzikich. Wolny przekład Zuzanny Zajączkowskiej rs. 2, w ozdobnej oprawie, rs. 2 kop 50.
Mickiewicz Adam, Konrad Wallenrod. Lwów, kop. 20.
Miklaszewski W., Sprawa Stanisława Hiszpańskiego oskarżonego o zabójstwo Aleksandra Kurcjusza, rs. 1.
Mill John Stuart, Autobiografia, rs. 1.
Montalembert Hr., Żywot św. Elżbiety, królowej węgierskiej, księżnej Turyngji, kop. 50, na welinie rs. 1 kop. 50.
Możejewski Ks. M., Słowa prawdy o pijaństwie i trzeźwości, oraz rady dla trzeźwych. Wyd. 2, kop. 25.
Narkiewicz Ks. Jan, Wykład pacierza, składu apostolskiego, przekazań Bożych, kościelnych, świętych Sakramentów. Wyd. 2, 2 tomy. Kraków, rs. 1 kop. 60.
Naszym pieszczoszkom. Powiastki i wierszyki z 6 chromolitogr. obrazkami. Poznań, kartonow. rs. 1 kop. 20.
Ossowski G., Drugie sprawozdanie z badań geolog.-antropolog. w jaskiniach okolic Krakowa dokonanych. Z 4 tablicami i 1 mappą. Kraków. rs. 2 k. 50.
Parylak Piotr, Historyczna podstawa poematu „Marja" Malczewskiego i uwagi nad nim. Lwów, kop. 15.
Podarek dla dobrych dzieci, przez Teresę Jadwigę, zawierający 46 moraln. powiastek ozdobionych 12 rycinami. W ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 35.
Polko Eliza, Powieści muzyczne. Przekład C. Z., kop. 30.
Przyborowski Walery, Za grzechy krwi. Powieść, kop. 45.
Przybylski Jan, Kilka uwag o dyfterysie, łącznicy i stosunku tego cierpienia do dyfterytu i krupu w ogóle, kop. 50.
Quinet Edgar, Nowy duch, rs. 1 kop. 50.
Raciborski Aleks., „Etyka". Spinozy krytycznie rozebrana i z tegoczesnym materjalizmem zestawiona. Lwów, rs. 2 kop. 25.
Rocznik medycyny polskiej, wydany staraniem Dr. J. Rogowicza, r. 1882, 2 części, rs. 1.
Rudnicka Zofia, Obrazki z życia i podróży. Serja I, II. Lwów, po rs. 1 k. 20. Ser. I. Marysia Stecka.—Nie zawsze trzeba wierzyc.—Nina.—Branka turecka.
Ser. II. Dwóch mężów.—Za radą przyjaciółki.—Palejowa córka.
Rys wzorowy gospodarstwa wiejskiego wschodniej części Galicji. Wiedeń. kop. 20.
Schweiger-Lerchenfeld Amand, Życie kobiet na ziemi. Przekład L. Kaczyńskiej, rs. 4 kop. 50.
Słowacki Juljusz, Hugo.—Mnich.—Arab. Ojciec zadżumionych. Lwów, kop. 12.
— Książę Niezłomny. Z Calderona de la Barca. Tragedja w 3 częściach. Lwów, kop. 24.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Tom II. (Derenek-Gżack), rs. 6.
Smolikowski Seweryn, Optymizm w pessymiźmie, kop. 40.
Smolka Stanisł., Wycieczka do Węgier. Lwów, kop. 90.
Sobolewski Romuald, Poradnik weterynaryjny dla gospodarzy wiejskich i ekonomów, rs. 1 kop. 20.
Sofokles Antygona, Tragedja przełożona przez Jana Czubek. Kraków, k. 50.
Stanisławski Stanisław, Na łaskawym chlebie. Komedja w 3 aktach, rs. 1.
Światek dziecięcy w 32 obrazkach, rymem opisał Władysław B. Lwów, kartonowane kop. 40.
Świerzbieński Romuald, Uroczysko dziewicze, kop. 60. (Czysty dochód na pomnik Mickiewicza).
Syrokomla Wł., Hrabia na Wątorach. Krotochwila wierszem z XVI wieku. Lwów, kop. 20.
— Kasper Karliński. Dramat historyczny w 3 aktach. Lwów, kop. 20.
— Kęs chleba. Gawęda z pól nadniemeńskich. Lwów, kop. 20.
Syrokomla Wł., Margier. Poemat z dziejów Litwy. Lwów, kop. 40.
— Nocleg hetmański. Gawęda na tle historycznem. Lwów, kop. 20.
Trentowski Bronisł., Panteon wiedzy ludzkiej. Tom III. Poznań, rs. 5 k. 50.
Wentura Joachim, Matka Boga Matką ludzi, czyli wyjaśnienie tajemnicy Przenajświętszej Dziewicy u stóp krzyża. Przekład ks. Serafina Prus. Konin, k. 80.
— Matka Boża matką naszą. Przekład O. Prokopa. Kraków, kop. 75, na welinie kop. 90.
Wisłocki Dr. Władysł., Katalog rękopismów Biblioteki Uniwersyt. Jagiellońskiego, 8 zeszytów. Kraków, rs. 12 kop. 80
Wołowski Józef, Pod wiejskim dachem. Komedja w 5 aktach, rs. 1.
Wzory przemysłu domowego włościan na Rusi. Serja III i IV. Kilimki i dywany. Lwów, rs. 11.
Zieliński Ksiądz Jan, O widzeniach i zachwyceniach przyrodzonych i nadprzyrodzonych w ogóle i o rozpoznawaniu takowych w zastosowaniu do objawień gietrzwałdzkich. Pelplin, rs. 2.
Żuliński Dr. Tadeusz, Kilka słów w sprawie higjenicznej reformy szkół. Lwów, kop. 50. 377—r

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29. r—379

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, trwałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od systemów innych. — Gwarancia najzupełniejsza.

JULJAN, BERG w Warszawie Miodowa Nr 10. —147r

!!! Jest do sprzedania tanio!!!

Kareta 4-osobowa i Faeton, mało używane, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Długa № 11, obok cerkwi, stróż wskaże. 809

Amatorowie prawdziwych z gór Harcu

KANARKÓW, 793

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieczorem przy świetle, mogą je nabyć po cenach umiarkowanych w Hotelu Litewskim, ulica Nowo-Senatorska № 5, mieszk. 9.

Sondermann, ptasznik z gór Harcu.

Dwie Suknie lilla balowe, są do sprzedania: jedna na osobę szczupłą, wzrost średni; druga na dosyć pełną, wzrost średni, oraz Okrycie białe balowe, raz tylko używane, z puszkiem, i wiele innych rzeczy balowych, bardzo ładnych. — Ulica Chmielna № 13 lit. a, od godziny 11-ej do 4-ej po południu, mieszkania 1. 805

!!! Pianista !!!

przyjmuje zamówienia na Wieczory i Wesela tańcujące.—Nowogrodzka № 7, m. 15. 794

RZĄDCA KAWALER,

z kapitałem rs. 1,000, potrzebnym jest do zarządu majątku, obeznany z gospodarstwem. Oferty uprasza się składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22, pod lit. **S. R.** 394

Zakład Ślusarski Jana Förster,

ulica Świętojerska № 16, poleca Sz. pp. Kupcom **Sztaby** sklepowe na sposób kasowy, zamykane bez użycia kłódek, własnego nowego wynalazku, oraz podejmuje się reparacyj maszyn i wszelkich robót w zakres ślusarsko-mechaniczny wchodzących, po nader przystępnych cenach i na czas umówiony. 710

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA NADZWYCZAJ WZMACNIAJĄCA

zawierająca

chloran dwuwęglan i arsenian sodu

(28 milligr. arsen: sodowego na litr.)

Zażywać od pół szklanki do trzech dziennie przed lub w czasie jedzenia.

Wzmacnia dzieci słabe i lymfatyczne, oraz pomaga na choroby skórne i organów oddechowych, Febry perjodyczne i szkrofuły, Używa się także jako napój i płókanie przeciw *Bronchitom,* zaś do umywania przeciw *lekkim świerzbom.* SKŁAD:

u drogistów: Mrozowskiego, ulica Miodowa, Gallego, ulica Senatorska, i Spiessa, plac Teatralny. 245r

Lekcje Buchhalterji

udziela J. Danilewicz, Nauczyciel, z patentem, autor.—Królewska № 13. 518

Kawiarnia Wiedeńska

poleca się Szanownej Publiczności. 598

14. Świętokrzyzka 14.

Fabryka Zapałek w Grochowie,

widzi się zmuszoną objaśnić tego, kogo to obchodzić może, że rozsiewane pogłoski przez pana Władysława Mestenhausera, byłego kupca galanteryjnego przy placu Teatralnym, jakoby on kiedy należał do spółki tejże fabryki, a przez to stracił znaczne fundusze swoje, które to straty miały niby spowodować ruinę jego interesu—nie mają podstawy.

Najkategoryczniej oświadczamy, że temuż panu W. M. był tylko powierzony skład naszego wyrobu za stosownem wynagrodzeniem, a ponieważ tenże p. W. M.—po trzechmiesięcznej próbie okazał się nieodpowiednim, przeto w dniu 1-m Kwietnia 1881 r., po zapłaceniu mu wylikwidowanej przez niego samego sumy, jako zwrotu kosztów, komornego, administracji, której prawdziwość en bloc bez kwestji przyjęliśmy, ze stosunków handlowych z panem Wł. Mestenhauserem wyszliśmy zupełnie.

Fabryka Zapałek w Grochowie

naówczas

r—351 **T. Bieńkowski i S-ka**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Lutego r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1882 robót brukarskich, w 4 oddziale inżynierskim miasta Warszawy od sumy około rs. 4079.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 408 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich w 4 oddziale inżynierskim za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 408 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). —368—r—



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Meble orzechowe,** mało używane, Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sień, na dole, mieszkania 3. 588

Skrzypce włoskie

stare, są do sprzedania za rs. 150.—Wiadomość od godz. 2 do 4 południu.—Alea Jerozolimska № 40, naprzeciw Świętokrzyzkiego Folwarku, stróż Michał wskaże. 345—r

Bardzo tanio!!

Fortepian ciemny, o 7-miu oktawach i **Meble orzechowe,** miękkie, mało używane, do sprzedania. — Elektoralna № 5, mieszkania 13. 723

Jest do sprzedania

OGIER,

pełnej krwi, angielski, lat 5, zdatny do rozpłodu, jeżdżony pod wierzch, oraz **ogier anglo-arab** lat 5, zaprzęgowy. Obejrzeć je można każdodziennie przy ulicy Mazowieckiej **№ 3, do godziny 11 zrana.** 324—r

Nowo-otworzony

Skład Wódek F. Jankowskiego,

przy rogu ulicy Elektoralnej i Białej № 34, w domu p. J. Jankowskiego, zaopatrzony został we wszystkie gatunki Wódek, Spirytusów, Likierów i Araków. Sprzedaje takowe po cenie fabrycznej, z czem poleca się się szanownej Publiczności. Tamże potrzebny jest **Uczeń.** 734

!!! Ceny zniżone !!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.** Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8,** 2-g dom od Nowego-Światu.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za 1/4 sążnia **rs. 3 kop. 75, Olszowe rs. 4, Brzozowe rs. 4 kop. 25,** rąbane o 25 wyżej na 1/4 sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **12½** taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą Magistratu. 695

Na dogodnych warunkach,

jest do sprzedania **SKLEP** spożywczy. Wiadomość: Nowy-Świat № 17, w piekarni francuzkiej. —331—r—



TANIO! 479

sprzedaję MEBLE

Mahoniowe i Orzechowe, Garnitury wyściełane i Szeslongi, Szafy do sukień i do bielizny, Bióra na szafkach i Biórka, Łóżka w wielkim wyborze, Stoliki do kart, Komody, Umywalnie i Szafki nocne, z czem się poleca Sz. Publiczności Zakład Stolarski, Leszno 50.

PLACE

do sprzedania na przystępnych warunkach, dziedziczno-wieczyste, z hypoteką, położone w Cyr. 8-m przy stacji towarowo-obwodowo-wiedeńskiej, zdatne na zabudowania, korzystne, — Wiadomość: ulica Karolkowa № 3119/2, idąc od Wolskich Rogatek na lewo ku Czystemu, dom Bogdańskiego. 483

W ZAKŁADZIE Rękodzielniczym dla KOBIET,

Plac Zielony Nr 10,

otworzyły się wakanse na naukę: **„Kwiatów“, „Introligatorstwa“, „Rękawiczek“, „Kroju bielizny“ i „Szewctwa“,** zapisywać się można codziennie. —130—r

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

CREME CALIDÈRMIQE BALSAMINE

ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki znikają z twarzy.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość. — Cena rs. 1 kop. 50.

Główny skład na Warszawę **Perfumerja á la Renaissance Dobrzańskiego,** Nowy-Świat № 41, i **Leona,** Nowo-Senatorska № 4.

KTO

życzy sobie poznać użytek i korzyść prawdziwej kolońskiej wody, przed którą wszystkie wyroby Farinów nikną, temu życzymy poznać Angielską kolońską Wodę Heralda, która pozyskała olbrzymią wartość ze względów dobroci, trwałości, zapachu, mocy i taniości, od 35 kop. do rs. 2 Flakon.

Perfumerja à la Renaissance,

315r **Nowy-Świat № 41.**

Interes korzystny

dla Panów Właścicieli **Sklepów wiktuałowych i innych.**—Wiadomość: ulica Dobra № 10, róg Drewnianej, w Kantorze II-e piętro. 354-r



DO DAM!
chcących się uczyć krojów sukień i okryć damskich.

Nauczyciele mężczyzni krojów damskich, z powodu, iż nie umieją i nie mogą zrozumieć, jakiej nauki potrzebują kroje i stroje sukień damskich w teraźniejszych czasach, siłą się na najwyższe pochwały publiczne dla siebie, pisząc to co, nigdy nie istniało i nie istnieje, dla tego, że nie mogą nauczyć więcej jak tylko to, co obrachowano w dziełach przed kilkunastoma laty napisanych, a dziś już zupełnie nie zgadzających się z wymaganiami mody; co do tej nauki tylko kobieta kobietę zrozumieć może, męzkie zaś ubiory mogą być czerpane z dzieł stale obrachowanych, temu przeczyć nie mogę, gdyż tu moda zmienia się bardzo mało, albo wcale nic, a zatem musi być najwłaściwszą i najlepszą nauka, jeśli się uczymy krojów męzkich od mężczyzny, zaś krojów damskich od kobiety; przytem nauka krojów, jeżeli ma być zupełną, powinna być wykładaną teoretycznie i praktycznie, aby każda z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukień i okryć damskich podług najświeższej mody, dla zdania egzaminu sprawiedliwego —Dziełko napisane przez A. Gałecką można dostać we wszystkich Księgarniach.—Zakład nauki krojów damskich A. Gałeckiej, ulica **Krakowskie-Przedmieście № 85.**—Uczennicom udzielane są świadectwa.
—806—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Lutego r. b., o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1882 robót brukarskich, w 3 oddziale inżynierskim miasta Warszawy, od sumy około 4970 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 497 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich w 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 497 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —360—r

OSOBA,

znająca język polski, rossyjski i niemiecki, mogąca złożyć kaucji w gotowiznie od 1,000 do 5,000 rs., poszukuje obowiązku kasjera, inkasenta lub Rządcy domu.—Oferty uprasza się składać w handlu p. Marcinkowskiego, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 15. 694

Kwiaty tanie! —767—

Bukiety od kop. 20, Girlandy od kop. 45, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, oraz Kwiaty paryzkie, po cenach niesłychanie nizkich. Fabryka kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Lutego r. b. o godzinie 11 rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1882 robót brukarskich w 1, 3 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy od sumy około rs. 3923.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 393 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich w 1, 3 i 6 oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 393 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —360—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Lutego r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1882 robót brukarskich w 4 oddziale inżynierskim miasta Warszawy od sumy około rs. 4647,

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 465 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1882 robót brukarskich w 4 oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 465, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —361—r—



OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 33 r
Antoniego Stępkowskiego.

Bardzo tanio

Z powodu wyjazdu odstępuje się zaraz do Ś-go Jana 5 pokoi, pasaż, kuchnia, góra, piwnica. w razie potrzeby stajnia, wozownia i pokoik. Meble, powozik, sanie, damskie i męzkie siodła, trzy wozy, sieczkarnia i 4 konie.—Dobra № 10b, róg Drewnianej. 748

Małe ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

Żądaną jest na demi-place Nauczycielka, posiadająca muzykę, nauki klasyczne, języki: francuzki, niemiecki, ruski. Bliższa wiadomość: Bednarska № 16, m. 2. 1205

Nauczycielka języka francuzkiego, udziela lekcje w mieście. Nowolipie № 39, wchód z bramy po lewej stronie, na dole. Przyjmuje od 11 do 12. 980

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, udziela lekcje. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania № 9. 960

Dawizon, buchhalter, zaprowadza i reguluje księgi handlowe. Chcącym obznajmić się z tą czynnością, udziela potrzebnych wiadomości. Hoża № 16. 789

Pomieszczenie dla uczennicy Instytutu Muzycznego, z całodziennem utrzymaniem za Rs. 25; tamże wyborny fortepian. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, mieszk. 16. 965

Lekcje kroju, wedle najświeższej metody, po cenie umiarkowanej, udzielam w mieszkaniu mojem i na mieście. Nowy-Świat № 43, lokalu 14. 1033

W głównym Zakładzie nauki kroju i szycia sukień i okryć damskich K. Głodzińskiego, Miodowa № 1, wpisy na kursa tak ranne, jak i poobiednie przyjmuje się każdodziennie.— Bliższa wiadomość na miejscu. —254

Potrzebną jest do troiga dzieci Bona francuzka, w średnim wieku.—Tamże jest do sprzedania za przystępną cenę Suknia wełniana, koloru prune, zrobiona modnie, wcale nieużywana. Wiadomość w Kiosku, róg Nowego-Światu i Jerozolimskiej. 1073

Życzę udzielać lekcje Pannom w językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, oraz tłómaczenia z ruskiego na polski i do przepisywania. Dzika № 18, mieszk. 39. 1149

Potrzebną jest zaraz na wieś młoda Nauczycielka, z konwersacją francuzką i wyższą muzyką. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem A. Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36/390. wprost Saskiego Placu. 1172

Posady i prace.

Do kwiatów potrzebne są Uczennice przychodnie, z prowincji, przyjmowane będą ze wszystkiem, jako też uczę osoby starsze z całą sumiennością. Warecka № 6, m. 21.

Francuzka młoda, urodzona i wychowana w Paryżu, opatrzona chlubnemi świadectwami, stara się o miejsce do dozoru dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 1230

Z kaucją rs. 3,000 młody człowiek z wyższem wykształceniem, znający inżynierję, buchhalterję, posiadający języki, poszukuje posady zarządzającego, plenipotenta, kasjera, agenta, w Warszawie lub na prowincji. Oferty z dokładnem wyjaśnieniem przyjmuje Kantor Kur. War. pod lit. T. A. K. 582

Panna uzdolniona lub do nauki, potrzebna jest do pracowni wyrobów pończoszniczych. Marjańska № 4. 1078

Potrzebna Bona polka na wieś, z niemiecką konwersacją. Wiadomość: Wspólna № 18, mieszkania № 4. 1081

Potrzebną jest Kucharka na wyjazd na Podole, znająca się doskonale na kuchni i na pieczywie. Żądane są chlubne świadectwa. Pensja 18 rs. Wiadomość: Chmielna № 54, mieszkania 11. 1134

Potrzebny jest Uczeń do rzeźbiarza, dobrej konduity. Widok № 16. 1080

Leśnik, który ukończył szkoły specjalne i przez lat 18 w dwóch miejscach sprawował obowiązki, poszukuje zaraz miejsca. Wiadomość w Biurze Nauczycielskiem A. Damerau, Krak.-Przedmieście № 36,390, wprost Saskiego Placu. 1171

Potrzebny jest do biura zakładu przemysłowego w Warszawie Uczeń, któryby przynajmniej 4 klasy dobrze skończył. Reflektanci zechcą zostawić swoje oferty pod lit. A. G. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1052

Pewny Człowiek poszukuje miejsca Ekonoma, lub też szwajcara; może być zaraz albo od kwartału. Wiadomość: ul. Wolska № 27, mieszkania № 10. —127—

Potrzebną jest Panna, uzdolniona do pracowni wyrobów pończoszniczych. Róg Alei Jerozolimskiej i Solca № 4, mieszk. 5. 1142

Potrzebną jest zaraz Maszynistka do bielizny męzkiej. Ogrodowa № 22, mieszk. 11.

Potrzebna jest Niańka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do małego dziecka. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Walicow № 8. Tamże potrzebny jest Ogrodnik, kawaler, w średnim wieku. 1285

Potrzebną jest Osoba, znająca krój bielizny i umiejąca doskonale szyć na maszynie Singera, za dobrem wynagrodzeniem. Leszno № 19, mieszk. 6. Wiadomość od godz. 9 rano do 1 po południu codziennie. 1144

Potrzebną jest Młodsza, która umiałaby dobrze czesać, prać i prasować. Wiadomość: Zielony Plac № 3, mieszk. 4, drugie piętro.

Potrzebne są Panny, do szycia bielizny na maszynie Wheelera i Wilsona. Ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania 26. 1174

Kotlarze i Kowale potrzebni do fabryki konstrukcyj żelaznych i kotlarni w Pruszkowie inżynierów Rudnickiego i Kuczyńskiego. Tylko z dobremi świadectwami będą przyjęci. Zgłaszać się można na miejscu do majstra. 1158

Kilka tysięcy kaucji i chlubne świadectwa mający mężczyzna poszukuje posady rządcy do dużego domu.—Oferty składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. M. D. 1162

Młody Człowiek, kawaler, poszukuje miejsca zaraz do składu, fabryki, kantoru, obeznany z ekspedycją, władający językiem ruskim i polskim, ma za sobą pewną gwarancję. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. E. k. № 56. 1287

Kucharka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, potrzebną jest zaraz na wieś do pojedyńczej osoby. Wiadomość przy ulicy Długiej № 17, mieszkania 6, od godziny 5-tej po południu. 1279

Potrzebna Bona francuzka do dzieci, może być demi-place. Orla № 7, mieszkania 4, od godz. 3-ciej do 4-tej. 1270

Bona angielka w średnim wieku, poszukuje miejsca do dzieci, w mieście lub na wsi, każdego czasu. Adres proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod lit. T. G. 1272

Potrzebne są Panny, zdatne do szycia ryżu i słomy. Wiadomość u organisty kościoła św. Anny na Krakowsk.-Przedmieściu. 1273

Potrzebna jest bardzo uzdolniona Maszynistka do bielizny, oraz przyjmują się Panny do nauki. Wiadomość: ulica Pańska № 38, mieszkania 5, w pracowni. 1276

Potrzebna jest Bona Francuzka. Ulica Długa № 55, 2-gie piętro. 1257

Potrzebna Panna do haftu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 5, u stróża Franciszka. 1182

Osoba młoda poszukuje miejsca sklepowej w składzie bielizny, z maszyną swoją, w razie żadania może złożyć kaucję. Wiadomość ulica Krochmalna № 36, mieszk. 23. 1277

Osoba dobrego urodzenia poszukuje obowiązku w większym domu, do wyręczania pani domu w zarządzie gospodarstwem i dziećmi. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawsk. pod lit. M. O. 1296

Poszukuje się zarządu domu, z odpowiednią kaucją i rekomendacją osób znanych. Wiadomość: Kantor Przewozowy A. Wróblewski i S-ka, Trębacka № 9. 1250

Panny, kompletnie zdatne do krawieczyzny damskiej, oraz do maszyny Wilsona. Ulica Długa № 17, mieszkania 24. 1254

Buchhalter i korespondent w językach: polskim, niemieckim i francuzkim, pracujący w pierwszorzędnym domu handlowym, poszukuje zajęcia na godziny pobiurowe. Adres: w Kantorze Kur. Warsz. lit. F. D. 1271

Młoda osoba znajdzie zajęcie całodzienne, za rs. 25 miesięcznie. Adresa składać w Kiosku przy Koperniku pod lit. A. K. 138

Praktycznie i technicznie wykształcony majstor młynarski, który przez wiele lat zarządzał wielkiemi parowemi młynami, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia. Oferty uprasza się o przesłanie pod lit. C. H. do Kantoru Kur. Warsz. 1278

B. Urzędnik, technik, poszukuje zaraz odpowiedniego zatrudnienia w Warszawie, lub na prowincji. Bracka № 13, mieszkania № 12, trzecie piętro. 1255

Wdowa po urzędniku, uzdolniona w krawieczyznie damskiej, pragnie umieścić się w domu prywatnym, lub też przy stałej osobie; może przyjąć obowiązek dozorowania domu i opiekę nad dziećmi. Wiadomość: Królewska № 13, mieszkania № 10. 1259

Bona niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Zielna № 17, pierwsze piętro, mieszkania 3. 1265

Panienka młoda, obznajmiona w sklepie galanteryjnym, lub do wyręczania pani domu. Bliższa wiadomość w magazynie mód: Szeroka-Freta № 12. 1216

Kupno i sprzedaż.

Poszukuję Klaczy „rysistej“, niewielkiego wzrostu. Erywańska 7. Robert Stichel. 1201

Są do sprzedania za przystępną cenę dwa Woły w piątym roku i cztery młode Krowy, świeżo wycielone. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej № 32.—Wincenty Michalski. 1010

Do sprzedania bardzo piękne meble do salonu, atłasem kryte, orzech mat, pięknie rzeźbione, i czarne krzesełka, czarnym atłasem kryte. Obejrzeć można codziennie od godziny 11-tej do 1-szej. Rymarska 4, m. 7. 969

Meble mało używane tanio do sprzedania, mianowicie: Garnitur rzeźbiony, Garnitur francuzki, Biórko, Stoliczki damskie wyzłacane, Lustra, Trema, Konsolki składane do kart, Szafa orzechowa do garderoby, Szafka do bielizny. Szafka nocna, Bibljoteczka, Komoda, Zegar stołowy rzeźbiony, Tualetka damska, Fotele, Gzemsy do firanek, Kwiaty. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 834

Do sprzedania Kufer podróżny duży, w dobrym stanie i Łóżeczko jesionowe dziecinne. Wiadomość: Nowy-Świat № 44, m. 3. 1160

Fortepian o $6\frac{1}{2}$ oktawach, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Miodowa № 10, mieszkania 17. 1145

Dwa Fortepiany o 7 oktawach, szczególnie jeden oryginalny, są do sprzedania na Powązkach, u Organisty. Widzieć je można każdego czasu. 128

Suknia jedwabna, seledynowa, ubierana tarlatanem i kwiatami, zupełnie świeża, za rs. 20 do sprzedania. Bielańska № 8, pierwsze piętro, drzwi na prawo od 5 do 7. 1225

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania. Ul. Mylna № 7, mieszkania 13. 1106

Za bardzo przystępną cenę są do sprzedania Wozy od węgli i utensylja. Wiadomość: Marszałkowska № 25. 1102

Kupuję Kwity Lombardowe, Złoto, Srebro, płacę najlepiej. Elektoralna № 23, m. 4. 1177

Do sprzedania eleganckie z Lyońskiego atłasu Kołdry duże i dziecinne, bardzo tanio. Orla № 7, stróż wskaże. 1180

Tanio! Kareta na jednego i parę koni, nowego fasonu, do sprzedania. Nowy-Świat 60, m. 5.

Fortepian prawie o 7 oktaw, czarny, za rs. 230, drugi, mahoniowy krótki za rs. 130, pozostawiono do sprzedania. Bracka № 13, róg Jerozolimskiej, fabr. Cerulli.—Tamże przyjmują się strojenia, reparacje fortepianów i pianin. 1092

Powóz-Lando do sprzedania za 350 rs. w fabryce powozów. Mazowiecka № 11. 1063

Kontuar do sprzedania, o dziesięciu szufladach. Ulica Nowy-Świat № 58, wiadomość u stróża. 1294

Fortepian o 6 oktawach, zupełnie wyrestaurowany, jest do sprzedania za rs. 60. Marszałkowska № 18, mieszkania 27. 1252

Są do sprzedania dwie Szafy rozbierane do sukień, nowe, francuzkim orzechem fornirowane, za bardzo nizką cenę, u stolarza pod № 25, Leszno. 1197

Maszyna Singera, nowa, nożna, do sprzedania za rs. 38. Nowogrodzka № 23, m. 30.

Para Klaczy czystej krwi arabskiej, w 5-m roku, ujeżdżonych, do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Alea Ujazdowska № 13. 1248

Do sprzedania z powodu braku miejsca Kredens mahoniowy za rs. 100, czyli za trzecią część kosztu, który może służyć za biuro. Wiadomość w pałacu hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście № 5, u szwajcara konsulatu. 1282

Do sprzedania garnitur Mebli czarnych, żółtym jedwabnym adamaszkiem krytych, dwie kanapy, dwa fotele, sześć krzeseł, stół, konsola, lustro, cztery kandelabry ścienne, obraz olejny treści historycznej, oraz kredens przy ulicy Mazowieckiej № 4 domu, mieszkania 18, szwajcar wskaże. 1267

Do sprzedania futro szopowe, zegarek złoty kryty, remontoir, dewizka złota, okulary złote, samowar, obraz historyczny na kanwie antyk, i t. p. rozmaite rzeczy, za nizką cenę. Ulica Aleksandrja № 16, mieszk. 2. 1266

Futro tumaki nowe, duże, są do nabycia za przystępną cenę. Ulica Marszałkowska № 38, mieszkania № 7. 1264

Maszyna do pończoch, cienka, angielska, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Hoża № 10a, wprost bramy, na 1-m piętrze, mieszkania № 9. 1260

2 Warsztaty Stolarskie do sprzedania. Ulica Piękna № 29, mieszkania 3. 1291

Pianino zupełnie nowe za 280 rs. do sprzedania. Piękna № 29, m. 3. C. Fiedler. 1290

Meble do sprzedania z kilku pokoi: Dwa garnitury, szafy, szafka do bielizny i książek, serwantka, biurko męzkie i damskie, kredens, stół, para łóżek, lustra, tremo, fotele, szofejzy do gabinetu, szeslong, nocna szafka, stół do garnituru, krzesła czarne, atłasem kryte, gzemsy i tym podobne przedmioty. Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania 6, z bramy na lewo, 1-sze piętro, od 10 do 7. 1298

Dywan perki jedenaście łokci długi, do sprzedania. Włodzimierska № 11A, kantor Ernesta Gaya. 736

Kareta dwu-osobowa i chomonta angielskie, czarne za Rs. 280, pozostawiono do sprzedania. Leszno № 21. 968

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia za bardzo nizką cenę. Wspólna 10, m. 12. 63r

Do sprzedania Suknia ślubna atłasowa, może być odświeżoną, w pracowni sukień „Felicji", Dzika № 18; oraz garnitur Mebli orzechowych z Lustrem. 1099

Dla amatorów sztuki Fortepian cały inkrustowany, wystawowy, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Złota № 12, mieszk. 23. 1024

Z powodu wyjazdu do sprzedania: saska porcelana, serwis obiadowy na 18 osób, tremo orzechowe, otomana, 2 fotele i 2 krzesła, oraz portjera do drzwi i lambrekiny do dwóch okien, bardzo mało używane. Złota № 3, mieszkania 18. 962

Ślubna Suknia biała, kaszmirowa, na osobę szczupłą, jest do sprzedania w sklepie p. Güthner, ul. Marszałkowska № 34. 1107

Suknia balowa, lilla, z atłasem i koronkami, raz użyta, za 20 rs. do sprzedania. Ulica Świętojańska № 2, m. 5, do g. 12 rano. 1108

Korzystny interes! Zakład wódek, egzystujący kilkanaście lat, jest do sprzedania z powodu nagłej zmiany. Wiadomość powziąć można w kiosku: róg ul. Leszna i Rymarskiej.

Interesa handl. i majątk.

Z powodu wyjazdu, do sprzedania od 20 lat egzystujący Sklep wiktuałów i Kawiarnia, dobrze procentujące, cena przystępna. Ulica Tamka № 36. 1299

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z całem urządzeniem, w miejscu bardzo dobrem, za rs. 230. Mokotowska № 1, wprost fabryki wstążek. 1289

Jest do sprzedania Sklep wiktuałów, przy ulicy Dzielnej № 31, z powodu niespodziewanego wyjazdu. 1288

Jest do sprzedania Sklepik wiktuałów. Ulica Piwna № 25. 137

Jest do odstąpienia Obora, wraz z Krowami, na Nowym-Świecie. Wiadomość: Świętokrzyzka № 15, w Kawiarni. 1293

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Fabrycznej, wprost odlewni żelaznej, № 6 nowy, wiadomość u właściciela sklepu. 1275

Szynk z mieszkaniem i kompletnem urządzeniem, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Śliska № 11, u Rządcy. 1195

Rs. 2,250 jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie, w środku miasta położony. Suma ta winna się mieścić na pierwszej połowie wartości domu w hypotece wykazanej i na fajerkasie. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod № 10, mieszk. 16. 1118

Jest do odstąpienia Sklep z trzy-letnim kontraktem, z całem urządzeniem, przy ulicy Czystej. Wiadomość na starej poczcie u Stanisława Blechschmidt, od godziny 10—12 w południe. 1263

Dom trzy-piętrowy, w handlowym punkcie miasta położony, (róg Dzikiej), zupełnie nowy, cały zamieszkany, na 9% netto do sprzedania lub zamiany na niewielki majątek ziemski. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 54. 1262

Sklep dystrybucyjno-norymberski z materjałami piśmiennemi, elegancko urządzony, jest do sprzedania z powodu zmiany interesów familijnych. Ulica Widok № 2. 1261

Rs. 6,000 do wypożyczenia na dobrą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: ulica Pańska № 4, mieszkania 35, od godziny 1-szej do 5-tej. 1258

Potrzebny jest Wspólnik z kapitałem 3 do 4,000 Rs., do interesu handlowego, lat 6 przeszło istniejącego, dobrze procentującego. Oferty poste-restante, Warszawa, pod adresem Wiktor S. 1256

Kawiarnia do sprzedania zaraz za Rs. 50. Elektoralna № 45. 1281

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia Dystrybucja, w dobrym punkcie położona. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 65.

Rs. 60 ktoby pożyczył, otrzyma Obiady lub mieszkanie z herbatą. Ulica Wileza № 11, mieszkania 16. 1213

Do sprzedania Warsztat blacharski z naczyniem. Wiadomość: ul. Sienna № 6, za Żelazną, u stróża. 1224

Dom drewniany, w dobrym stanie, przynoszący około 900 rs., jest do sprzedania. Wiadomość każdodziennie od 3 do 7, u Obrońcy Sądowego W-go Godeckiego, przy ulicy Karmelickiej № 4B. 1226

Sklep Wiktuałów z zapasami zimowemi do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Mostowa № 10. 1185

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowogrodzka № 7. 973

Sklep Wiktuałów z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: ulica Piękna № 25. 1208

Zakład Stolarski S. Piekarskiego. Bednarska № 13, sprzedaje różne Meble, po cenach jak najprzystępniejszych. Obstalunki wszelkie i reparacje przyjmuje. — Potrzebni są także Praktykanci. 1045

Rs. 1,600 lub 2,000 potrzebną jest pożyczka na rok jeden, gwarancja hypoteczna najpewniejsza. Wiadomość: Leszno № 18, mieszkania 16, z rana do godz. 11. 967

Poszukuje się pożyczki od 300 do 500 rs., z gwarancją opartą na interesie przemysłowym i etatowej pensji. Osoba pojedyńcza, posiadająca powyższy kapitał, może mieć mieszkanie i życie. Wiadomość: Długa № 5, mieszkania № 17. 126

Młyn wodny jest do sprzedania w okolicach Warszawy, przy szosie położony. Tamże 200 morgów ziemi do rozkolonizowania, w połowie gruntu ornego, w połowie nowiny. Wiadomość: ul. Elektoralna № 34, m. 19. 1117

Za rogatką Mokotowską od 1-go Kwietnia r. b. jest do wydzierżawienia Kuźnia z mieszkaniem dla kowala, stajnią i wozownią. Wiadomość w Mokotowie u p. Witkowskiego u rządcy Kielmana. 1007

Restauracja do wynajęcia zaraz, przy ulicy Nowy-Świat № 45, z obszernym ogrodem, w którym się mieszczą zabudowania restauracyjne, z werendą, kilkoma altanami i lodownią. Wiadomość na miejscu u Rządcy, od godziny 3-ciej po południu. 1016

Pacht duży do wydzierżawienia zaraz lub od 1 Kwietnia, blizko Warszawy. Ogrodowa № 38. 1065

Lokale.

Lokal przy ulicy Chłodnej № 40, zajmowany od roku 1863 na warsztat ślusarski i wyrób kas ogniotrwałych, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.; w tymże domu do wynajęcia zaraz trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, stajnia i wozownia. 1274

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, Nowy-Świat № 7, frontowa oficyna, pierwsze piętro, mieszkania № 36. Tamże Kanapa i dwa Fotele do sprzedania. 1286

Jest do wynajęcia Pokój, suchy, ciepły i obszerny, z usługą i opałem, za rs. 10, także mniejszy dla kobiety za rs. 8; mogą być obiady na miejscu. Ulica Krucza № 21, mieszkania № 9. 140—rg

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Apartament w pałacu hr. Krasińskich, przy Krakowskiem-Przedmieściu № 5, na 2 piętrze od frontu, w lewym pawilonie, złożony z dużego salonu, sześciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem, zlewem, waterklozetem, piwnicą i wspólną górą. Wiadomość także u szwajcara konsulatu, codziennie do godziny 12 w południe. 1283

Pokój duży frontowy, na dole, ciepły i suchy, do najęcia każdego czasu za rs. 10; może być umeblowany. Róg Brackiej i Widok № 2, wiadomość w sklepie mydlarsko-spożywczym. 1301

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 5 pokoi, przedpokój, alkowa, kuchnia, drwalnia i piwnica; 4 Pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia, drwalnia i piwnica; 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa i piwnica; 2 Pokoje i kuchnia, komórka i mniejsze lokale, przy ulicy Szerokiej Freta, vis-à-vis apteki, № 11/275. Wiadomość na 1-m piętrze od frontu. 1300

Sklep z wystawą i szafami do wynajęcia w każdym czasie lub od kwartału. Trębacka № 7, w sklepie obówia. 1245

Mieszkanie umeblowane, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, 2-gie piętro od frontu, od godziny 11—2. 136

Lokal zdatny na fabrykę lub składy, częściowo lub w całości do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Chłodnej № 10, gdzie fabryka wag Sperlinga. Wiadomość u gospodarza. 1269

Od 1-go Kwietnia r. b. są do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ciemny pokoik, z wszelkiemi wygodami, przy ul. Zielnej № 26, mieszkania 13. 1253

Zaraz do wynajęcia duży Pokój z salonem, elegancko umeblowany, na 1-m piętrze, w oficynie, z meblami, usługą i samowarem. Bracka № 5, mieszkania 19. 1251

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, z dwiema piwnicami i wspólną górą. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej № 4. 112

Z powodu wyjazdu, Apartament na parterze z 7-u pokoi z dodatkami, zaraz do odstąpienia, z meblami lub bez. Ulica Wiejska № 12, mieszkania 3. 1169

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia za odstępnem od Wielkiejnocy Sklep z oknem, trzy pokoje i kuchnia, na zakład felczerski, od lat przeszło trzydziestu utrzymywany, z przychodem pewnym i z kontraktem, lub na inny proceder. Nowy-Świat № 30, u felczera. 1217

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia Lokal elegancki, od frontu, na I-m piętrze, z paradnem wejściem, składający się z 6 Pokoi, przedpokoju, kuchni, osobnej góry, oraz wygódki, z balkonem na podwórze. Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska № 4, mieszk. 12, stróż wskaże. 1072

Nowy-Świat № 12, do odstąpienia na kwartał od 1-go Kwietnia Mieszkanie na 2-m piętrze, № 17, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, komórka i góra, za rs. 60. 1067

Pokój z usługą, opałem, a na żądanie ze stołem, do wynajęcia zaraz dla damy lubiącej spokojność. Nowozielna № 38, m. 6.

Od 1-go jest do wynajęcia Pokój, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 67, wiadomość w Fabryce Kwiatów. 129

Do wynajęcia przy ulicy Hożej № 17E: 1) dwa Pokoje z kuchnią, za rs. $18\frac{1}{2}$ miesięcznie; 2) trzy Pokoje z kuchnią, za rs. 280 rocznie. 1146

Pokój przy familji, z usługą, dla osoby lubiącej spokój. Hoża № 12E, mieszk. 1. 116

Pokój frontowy z meblami lub bez, jest do wynajęcia. Elektoralna № 18, m. 6. 953

Do wynajęcia zaraz dla osoby płci żeńskiej Pokój z opałem i usługą, za Rs. 8. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, mieszk. 16. 966

Poszukuje się sklepu z jednym pokojem i kuchnią. Adresa proszę zostawić w składzie cygar Juliana, w hotelu Paryzkim. Tamże wiadomość o czterech pokojach, kuchni i przedpokoju, na 1-m piętrze, które są do odnajęcia, jak również o meblach używanych, które są na sprzedaż. 1025

Cała oddzielna oficyna jedno-piętrowa z ogródkiem, mogąca służyć na zakład naukowy lub też na jaki proceder, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 32, wiadomość na miejscu u rządcy. 498

Sklep z wystawą do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę. Elektoralna 45a.

Do 1-go Kwietnia są do odstąpienia 3 pokoje na parterze, pasaż, góra i piwnica, za rs. 30. Wiadomość: Marszałkowska № 25, u stróża. 1101

Do wynajęcia od 1-go Lutego, na 1-m piętrze dwa Pokoje z balkonem, przedpokojem, opałem, meblami, lub bez. Ulica Wspólna № 1, mieszk. 5. —857—

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Pończochy do nadrabiania, białe i kolorowe, po cenie umiarkowanej, przyjmuje pracownia wyrobów pończoszniczych. — Marjańska № 4. 351

Biuro Próśb i Tłomaczeń Stawińskiego, w 6 językach przyjmuje i redaguje Prośby, codziennie od 9—2 i od 4—7. Miodowa № 12. 998

Loków 2,500 par, od Rs. 2 do Rs. 50 za parę, wieczne, tak zwane krauzowane. Peruki maskaradowe, Rs. 1 kop. 50 za wynajęcie. Zakład poleca jako znakomitość, czesanie z przodu, rodzaj grzywki.—Karol Smosarski, Długa № 43. 1105

Do sprzedania: Krowy, ~~żłoby~~, drabiny, paki do słodzin i t. p. porządki. Tamże do wynajęcia zaraz 2 pokoje, przedpokój kuchnia, piwnica i komórka, za b. przystępną cenę. Ulica Danielewiczowska № 8, m. 30. 1249

Kobieta młoda, ze zdrowym i świeżym pokarmem, poszukuje miejsca za mamkę. Pawia № 35, u Józefa Swiatłowskiego. 135

Mamka, szatyna, z młodym i obfitym pokarmem, bez długu. Bednarska № 9, m. 6. 1297

Mamka wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem, brunetka, u Akuszerki przy ulicy Chłodnej № 12. 1292

Ktoby z litościwych osób chciał wziąść dziecko za swoje, chłopczyka mającego rok i miesiąc, dziecko ładne i zdrowe. Ulica Czerniakowska № 65, tam gdzie mydlarnia.

Mamka wiejska, młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest pod № 43, Krakowskie-Przedmieście. 1284

Mamka młoda, szatyna, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Leszno № 50, mieszkania № 10. 1153

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem. Ulica Samborska № 2. 1184

Dziecko roczne, dziewczynka, do oddania na własność. Wiadomość: Miodowa № 2, Sklep rękawiczniczy. 1219

Koza czarna, z białemi łatami, mająca trzy rogi, zaginęła. Łaskawy posiadacz raczy odprowadzić za nagrodą, przy Kościele św. Barbary № 29. 1295

Książeczka Legitymacyjna na imię Eleonory Wesołowskiej zaginęła. Znalazca zechce złożyć w cyrkule I/XI. 1247

Pies czarny, duży, przybłąkał się dnia 21-go Stycznia. Prawy właściciel odebrać go może przy ulicy Pawiej pod № 41. 1246

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 20 (1 Февраля) Января 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—S° Fret [illegible] redakcji Tadeusz Czap[illegible].— Wydawca Gustaw Gebethner.